WIADOMOŚCI CELNE ©
Nr 12/2008

MINISTERSTWO FINANSÓW - SŁUŻBA CELNA • WARSZAWA 2008 • ISSN 1230 9067



Wesołych Świąt i Szczęśliwego Nowego Roku
życzy Redakcja

WIADOMOŚCI
CELNE

REDAKCJA
Redaktor naczelny: Witold Lisicki
Sekretarz redakcji: Beata Zuba
Marcin Woźniczko

PROJEKT GRAFICZNY
Aleksandra Laska

Wykonawca: PROFESJA-DRUK
www.profesjadruk.pl

WYDAWCA
Ministerstwo Finansów – Służba Celna
Warszawa, ul.Świętokrzyska 12
www.clo.gov.pl
beata.zuba@mofnet.gov.pl
marcin.wozniczko@mofnet.gov.pl
tel.: (022) 694 46 30
tel./fax: (022) 694 35 02
nakład: 1800 egz.

3 Z życia służby
21 Prawo i bezprawie

Zbliżają się Święta – czas przepełniony atmosferą miłości, życzliwości i radości, czas składania życzeń.

W tym szczególnym okresie pojednania życzę Państwu, Waszym rodzinom i bliskim - radosnych i pogodnych Świąt Bożego Narodzenia, rodzinnego ciepła, uśmiechu i wzajemnego zrozumienia.

Kilka dni później przychodzi Nowy Rok - czas nowych wyzwań, podejmowania nowych postanowień i oczekiwania na ich spełnienie.

Życzę, aby Nowy 2009 Rok był rokiem dającej satysfakcję służby i pracy oraz rokiem – w którym spełniać się będą marzenia.



Jacek Kapica

Laboratoria Celne – nowoczesne narzędzie wykonywania kontroli podatkowej

W Unii Europejskiej funkcjonuje obecnie 81 laboratoriów celnych.

W Polsce Służba Celna posiada 6 laboratoriów (Centralne Laboratorium Celne w Otwocku oraz 5 laboratoriów celnych usytuowanych w Białymstoku, Gdyni, Koroszczynie, Przemyślu i we Wrocławiu).

Wszystkie laboratoria celne polskiej administracji celnej posiadają certyfikaty akredytacji, wydane przez Polskie Centrum Akredytacji.

Laboratoria celne realizują badania na czterech głównych obszarach badawczych.

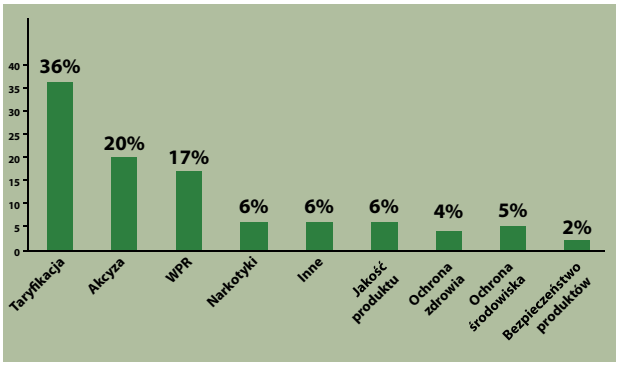
Jednym z nich są badania próbek towarów wykonywane dla potrzeb organów celnych realizujących zadania, m.in. w zakresie szczególnego nadzoru podatkowego, egzekwowania należnych kwot podatku VAT i akcyzowego oraz wykrywania oszustw podatkowych.

Jest to bardzo istotny obszar działania laboratoriów celnych UE.

Dla przykładu w roku 2006 działalność laboratoriów celnych związana z badaniami realizowanymi dla potrzeb określenia podatku akcyzowego (wartości wyrażone w %), w wybranych krajach Unii Europejskiej przedstawiała się w sposób następujący:

Austria	Belgia	Cypr	Republika Czeska	Niemcy	Estonia	Grecja	Hiszpania	Finlandia	Francja	Węgry	Irlandia	Włochy	Łotwa	Malta	Holadnia	Polska	Portugalia
13	80	5	42	10	5	17	41	4	10	70	3	45	3,5	20	8	39,14	14.5

Działalność wszystkich laboratoriów celnych Unii Europejskiej w określonych obszarach badawczych w roku 2006, przedstawiono na wykresie, gdzie uśrednione wartości wyrażono w %.



W roku 2007 łączna ilość próbek przebadanych przez polskie laboratoria celne wyniosła 9339 sztuk.

Około 33% działalności laboratoriów celnych stanowiły badania próbek towarów realizowane w celu ustalenia prawidłowej stawki podatku akcyzowego.

Działalność poszczególnych laboratoriów celnych (wyrażona w %) przedstawiała się następująco:

	W % (w każdym laboratorium celnym w roku 2007)						
	CLC	LCB	LCK	LCW	LCP	LCG	Całkowite
Akcyza	38	17,1	69,1	52,3	21	0,1	32,9

- CLC – Centralne Laboratorium Celne
- LCB – Laboratorium Celne w Białymstoku
- LCK – Laboratorium Celne w Koroszczynie
- LCW – Laboratorium Celne we Wrocławiu
- LCP – Laboratorium Celne w Przemyślu
- LCG – Laboratorium Celne w Gdyni

Centralne Laboratorium Celne Izby Celnej w Warszawie, Laboratoria Celne Izb Celnych w Białymstoku, Przemyślu i we Wrocławiu specjalizują się w przeprowadzaniu badań laboratoryjnych towarów klasyfikowanych do niżej wymienionych pozycji WTC:

- pozycja 2207,
- pozycja 2208,
- pozycja 3814,
- pozycja 3820.

Dodatkowo Laboratorium Celne w Białymstoku specjalizuje się w badaniach tytoniu i wyrobów tytoniowych.

Laboratorium Celne w Koroszczynie specjalizuje się w przeprowadzaniu badań laboratoryjnych towarów klasyfikowanych do działu 27 WTC.

Laboratoria celne realizują także badania próbek towarów dla potrzeb wydania Wiążącej Informacji Taryfowej, głównie dotyczącej towarów, w skład których wchodzi wysokoprocentowy alkohol etylowy.

Powyższe badania laboratoryjne wykonywane są dla potrzeb ustalenia tożsamości w/w towarów (m.in. określenia

zawartości alkoholu etylowego, obecności substancji skażających, środków powierzchniowo czynnych – zgodnie z uwagą 3 do działu 34 WTC, itp.) oraz określenia zawartości poszczególnych skażalników celem ustalenia zgodności z wymogami dotyczącym skażania alkoholu etylowego, obowiązującymi w poniżej wymienionym prawodawstwie Unii Europejskiej jak również krajowym.

W zakresie prawodawstwa europejskiego należy wskazać 3 podstawowe akty prawne:

- Dyrektywa 92/12/EWG z dnia 25 lutego 1992 r. wprowadzająca na terenie Wspólnoty Europejskiej jednolity system dotyczący wyrobów objętych podatkiem akcyzowym i innych podatków pośrednich, które są pobierane bezpośrednio lub pośrednio przy sprzedaży takich produktów.

Do grupy towarów akcyzowych wskazanych w dyrektywie 92/12/EWG należą:

a) Paliwa silnikowe, olej opałowy, gaz.

b) Wyroby tytoniowe (papierosy, cygara i cygaretki, tytoń do palenia).

c) Napoje alkoholowe (piwo, wino, napoje fermentowane, produkty pośrednie, alkohol etylowy).

Wyroby wymienione powyżej podlegają podatkowi akcyzowemu w czasie ich produkcji na terytorium Wspólnoty Europejskiej lub w czasie ich przywozu na terytorium Wspólnoty Europejskiej.

- Dyrektywa 92/83/EWG z dnia 19 października 1992 r. wprowadzająca na terenie Wspólnoty Europejskiej jednolitą strukturę podatków akcyzowych od alkoholu i napojów alkoholowych oraz wskazuje przypadki zwolnień z ujednoliconego podatku akcyzowego:

- Rozporządzenie Komisji (WE) nr 3199/93 z dnia 22 listopada 1993 r. w sprawie wzajemnego uznawania procedur całkowitego skażenia alkoholu etylowego do celów zwolnienia z podatku akcyzowego (Dz. Urz. WE L 288 z 23.11.1993; Dz. Urz. UE Polskie wydanie specjalne, rozdz. 09, t. 1, str. 249, z późn. zm.).

W zakresie prawodawstwa polskiego (w odniesieniu do podatku akcyzowego w ogóle oraz szczegółowych uregulowań w zakresie akcyzy i zwolnień z akcyzy w odniesieniu do alkoholu etylowego) należy wymienić 4 podstawowe akty prawne:

- Ustawa z dnia 2 marca 2001 r. o wyrobie spirytusu, wyrobie i rozlewie wyrobów spirytusowych oraz wytwarzaniu wyrobów tytoniowych Dz. U. Nr 31 poz. 353.

- Ustawa z dnia 23 stycznia 2004 o podatku akcyzowym (Dz. U. Nr 29 poz. 257).

- Rozporządzenie Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 25 czerwca 2008 r. w sprawie środków dopuszczonych do skażania alkoholu etylowego (Dz. U. Nr 120, poz. 776) - obowiązujące od 23.07.2008 r. ,

- Rozporządzenie Ministra Finansów z dnia 10 października 2007 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie zwolnień od podatku akcyzowego (Dz. U. Nr 196, poz. 1416).

Rozporządzenie Komisji Wspólnoty Europejskiej nr 3199/93 z dnia 22 listopada 1993 jest aktem prawnym zawierającym definicję alkoholu etylowego całkowicie skażonego oraz definiujący substancje skażające, które są wykorzystywane w każdym z państw Unii Europejskiej do celów całkowitego skażenia alkoholi (wymienione w załączniku do n/n rozporządzenia KWE).

W rozporządzeniu tym jako czynnik skażający często wskazywany jest bitrex (benzoesan denatonium), który może być używany do skażania alkoholu etylowego w wielu krajach europejskich (m.in. Niemcy, Hiszpania, Włochy, Finlandia, Republika Czeska, Estonia, Węgry, Łotwa, Litwa, Polska, Słowacja, Słowenia).

W prawodawstwie polskim rodzaj środków dopuszczonych do skażania alkoholu reguluje Rozporządzenie Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 25 czerwca 2008 r. w sprawie środków dopuszczonych do skażania alkoholu etylowego. Rozporządzenia to dopuszcza do skażania alkoholu etylowego 25 środków skażających. Wśród nich bitrex (benzoesan denatonium) jako czysta substancja lub w kompozycji z innymi substancjami.

Badania alkoholu etylowego i produktów wytworzonych na jego bazie prowadzone są głównie pod kątem określenia zawartości alkoholu etylowego, obecności skażalników alkoholu etylowego i ich zawartości, co w konsekwencji pozwala na stwierdzenie czy alkohol etylowy jest skażony prawidłowo czy nie.

Aktualnie najpowszechniej do skażania alkoholu etylowego stosowany jest bitrex jako czysta substancja lub w kompozycji z innymi substancjami.

Bitrex jest substancją nadającą alkoholowi etylowemu gorzki smak już w bardzo małych stężeniach, o czym na pewno przekonali się pracownicy komórek Szczególnego Nadzoru Podatkowego nadzorujący proces skażania alkoholu etylowego tą substancją.

Badania próbek alkoholu etylowego skażonego wykonane w Laboratorium Celnym we Wrocławiu w roku 2007 wykazały niezgodności w 30,7 % próbek badanych pod kątem prawidłowego skażenia, zaś w roku 2008 - 55,2 % próbek badanych pod kątem prawidłowego skażenia było skażonych nieprawidłowo lub nie zawierały, mimo deklaracji, skażalnika. W przeważającej większości nieprawidłowości dotyczyły alkoholu etylowego deklarowanego jako alkohol skażony bitrexem. Badania wykonane w Laboratorium Celnym we Wrocławiu wykazały ponadto, że w części próbek, w których nie stwierdzono obecności bitrexu, mimo deklaracji, znajdują się inne substancje, które w alkoholu etylowym prawidłowo skażonym nie występują. Szereg wykonanych badań potwierdziło, że te substancje to produkty reakcji bitrexu z podchlorynem sodu. Dalsze badania doprowadziły do wykrycia chemicznych i fizycznych sposobów usuwania bitrexu z alkoholu etylowego.

Podchloryn sodu jest związkiem chemicznym o silnym

działaniu bakteriobójczym i stosowany jest powszechnie jako składnik środków do dezynfekcji. Jest m.in. składnikiem środków do mycia i dezynfekcji powszechnie stosowanych także w gospodarstwach domowych. Dostępny jest także jako odczynnik chemiczny.

Dodatek niewielkich ilości podchlorynu sodu do alkoholu etylowego skażonego bitrexem powoduje rozkład bitrexu co w konsekwencji prowadzi do powstania dwóch innych substancji chemicznych i utraty przez alkohol gorzkiego smaku. Następuje ponadto, w przypadku alkoholu skażonego barwionego na kolor fioletowy, jego odbarwienie. Należy zaznaczyć, że prawdopodobnie taki odkażony alkohol jest rozlewany do plastikowych butelek, a często także firmowych opatrzonych stosownymi etykietami, a następnie sprzedawany.

Innym stosowanym sposobem usuwania bitrexu z alkoholu skażonego jest stosowanie węgla aktywnego lub materiałów zawierających węgiel aktywny.

Węgiel aktywny jest materiałem charakteryzującym się dużą porowatością i własnościami adsorbującymi w stosunku do znacznej ilości substancji chemicznych. Powszechnie stosowany jest jako wypełniacz w filtrach masek gazowych, jako pochłaniacz w wyciągach kuchennych, w filtrach do oczyszczania wody pitnej.

W wyniku wykonanych badań Laboratorium Celne we Wrocławiu potwierdziło, że węgiel aktywny może znaleźć zastosowanie także do odkażania alkoholu etylowego skażonego bitrexem. Już dodatek 0,3 g węgla aktywnego do 25 ml alkoholu skażonego bitrexem w ilości 2g/hl powoduje usunięcie bitrexu z alkoholu w ponad 95 %.

Jeszcze większą sprawność procesu odkażania przy pomocy węgla aktywnego można uzyskać przepompowując skażony alkohol przez filtry wypełnione węglem aktywnym. Filtry takie mogą mieć różna konstrukcję od typowych takich jakie stosuje się do oczyszczania wody wodociągowej aż po specjalistyczne urządzenia w postaci pras filtracyjnych.

Takie rozwiązanie wymaga zastosowania dodatkowego oprzyrządowania w postaci pomp, węży i zbiorników. A w odróżnieniu od metody usuwania bitrexu przy pomocy podchlorynu sodu pozostawia odpad w postaci węgla aktywnego, na którym zaadsorbowany jest bitrex usunięty z alkoholu.

Mając na uwadze zauważony proceder polegający na odkażaniu alkoholu etylowego i wykryte w tym zakresie nieprawidłowości Grupa Koordynująca Funkcjonowanie Laboratoriów Celnych w Polsce powołała grupę roboczą, której zadaniem było podsumowanie zauważonego zjawiska. W efekcie w/w działań zostało opracowany i przesłany do Szefa Służby Celnej stosowny raport. Wnioski zawarte w raporcie były wykorzystane w trakcie prowadzonych kontroli podatkowych.

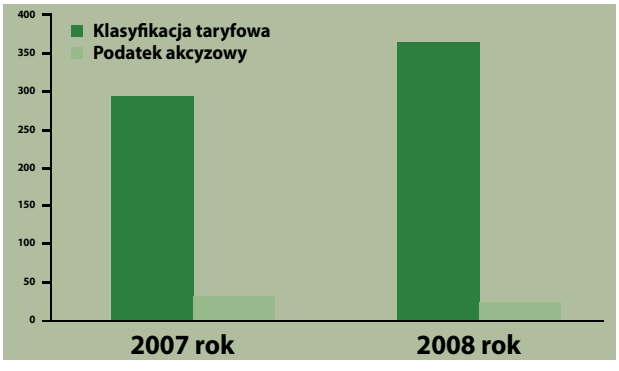
Prowadzenie procederu odkażania alkoholu etylowego jest niezgodne z prawem o czym stanowi art. 13 Ustawy z dnia 2 marca 2001 r. o wyrobie spirytusu, wyrobie i rozlewie wyrobów spirytusowych oraz wytwarzaniu wyrobów tytoniowych (Dz. U. Nr 31 poz. 353) „Kto odkaża spirytus skażony lub w jakikolwiek sposób osłabia działanie środka skażającego, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności lub pozbawienia wolności do roku."

Obrót w jakiejkolwiek formie i postaci alkoholem odkażonym powoduje znaczne uszczuplenia należności akcyzowych, nie mówiąc o jakości tak spreparowanego alkoholu, która nie odpowiada normom jakościowym dla alkoholu przeznaczonego do celów spożywczych i możliwym wpływie na zdrowie konsumenta.

Wydział Laboratorium Celne Izby Celnej w Białymstoku specjalizuje się w badaniach tytoniu i wyrobów tytoniowych. Wśród badanych asortymentów tytoniu znajdują się m.in.: liście tytoniu, krajanka tytoniowa, tytoń ekspandowany, tytoń do fajek i fajek wodnych, folia tytoniowa, pył tytoniowy, odpady tytoniowe.

Na szczególną uwagę zasługuje badanie tytoniu ciętego w świetle ustawy o podatku akcyzowym (Dz.U.Nr 29.Poz.257 z dn.23.01.2004r. z późniejszymi zmianami). W myśl załącznika nr 4 do ustawy akcyzowej tytoń do palenia, w którym więcej niż 25% w masie drobin tytoniu posiada szerokość cięcia mniejszą niż 1mm, jest uznawany za tytoń drobno krojony przeznaczony do skręcania papierosów. Natomiast tytoń do palenia, w którym mniej niż 25% w masie drobin tytoniu posiada szerokość cięcia mniejszą niż 1 mm, jest uznawany za inny tytoń do palenia. Oba tytonie podlegają ustawie akcyzowej, jednak należności z tytułu podatku akcyzowego są większe w przypadku ciętego tytoniu do ręcznego sporządzania papierosów. W celu prawidłowej klasyfikacji tytoniu ciętego na potrzeby ustawy o podatku akcyzowym Laboratorium Celne w Białymstoku opracowało i akredytowało w 2007r. procedurę analityczną pt.: „Pomiar szerokości włókien krojonego tytoniu". Pomiaru szerokości tytoniu dokonuje się za pomocą programu komputerowej analizy obrazu LUCIA Measurement Version 4.61.

Otrzymywane przez laboratorium próbki wyrobów tytoniowych w większości przypadków badane są pod kątem klasyfikacji taryfowej lub podatku akcyzowego. W latach 2007-2008 do dnia 14.10.2008r przebadano łącznie 713 próbek tytoniu. Ilość zbadanych próbek w poszczególnych latach wraz z podziałem na typy zlecenia przedstawia poniższy wykres (Ilość zbadanych próbek tytoniu w latach 2007-2008







w Wydziale Laboratorium Celne w Białymstoku z podziałem na typy zlecenia):

Przykładem, w którym pojawiły się wątpliwości, co do klasyfikacji taryfowej i przeznaczenia towaru była próbka nowego wyrobu tytoniowego „TUBOS CYGAROS", którą badało laboratorium. Towar przypominał zewnętrznym wyglądem „cygara", w rzeczywistości jednak był to produkt w postaci dużej ilości krajanki tytoniowej zawiniętej w kruche liście tytoniu (w zał. Rys.1, Rys.2). Towar pozornie spełniał warunki ogólnych definicji zawartych w Notach Wyjaśniających do Nomenklatury Scalonej Wspólnot Europejskich, natomiast nie spełniał warunków przedmiotowej polskiej normy PN-A-99014 „Wyroby tytoniowe. Cygara i cygaretki". Próba importu lub wprowadzenia tego towaru do obrotu, jako „cygara" miała na celu uniknięcie należności celno-podatkowych właściwych dla tytoniu przetworzonego.

Polska Administracja Celna dysponuje sześcioma laboratoriami wyposażonymi w nowoczesną aparaturę badawcza, w których zatrudniana jest wysoko wykwalifikowana kadra. Jest to nowoczesne narzędzie wykonywania kontroli, pozwalające na ustalanie faktycznej tożsamości i składu chemicznego towarów w celu egzekwowania należności podatkowych oraz wykrywaniu oszustw podatkowych.

Robert Ehrmann – Naczelnik Wydziału Centralne Laboratorium Celne w Otwocku
Jerzy Kucharczyk – Inspektor celny, Wydział Laboratorium Celne we Wrocławiu
Artur Kundzicz - p.o. Naczelnika Wydziału Laboratorium Celne w Białymstoku
Anna Matus - Starszy specjalista, Wydział Laboratorium Celne w Białymstoku

Polska zaczęła się w Kielcach

Funkcjonariusze Izby Celnej w Kielcach reprezentowali świętokrzyską Służbę Celną podczas uroczystych obchodów 90. rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości. Pod pomnikiem Czynu Legionowego w Kielcach zebrali się mieszkańcy Kielc i okolic oraz liczne delegacje kombatantów, służb mundurowych, przedstawicieli władz państwowych i samorządowych, harcerzy, młodzieży szkolnej i akademickiej.

- Proszę Państwa, godna to rocznica i godna Wasza obecność. [...] Dla nas, mieszkańców ziemi świętokrzyskiej, to święto ma szczególne znaczenie.

Bo to tu w sierpniu 1914 roku padły pierwsze strzały legionistów prowadzące nasz kraj do wolności - podkreśliła Bożentyna Pałka-Koruba, wojewoda świętokrzyski.

90. rocznica odzyskania niepodległości przez Polskę stała się okazją, aby przypomnieć kielecką tradycję legionową oraz wspomnieć ciepłe słowa Marszałka Józefa Piłsudskiego, który pisał w swoich wspomnieniach tamtych dni:

Kielce były bazą strzelecką , skoro Kraków nią na owe czasy nie był.(…)Kielce miały dla mnie pierwszorzędne znaczenie wojenne (…). A tymczasem żegnałem się z Kielcami, z pałacem biskupim, ogrodem. Powiem wprost, z najpiękniejszą i najserdeczniejszą kochaną pracą, z najmilszym i najsamodzielniejszym okresem wojennym.



11 listopada br. spod kieleckiej katedry ulicami miasta przemaszerowali pod pomnik m.in. ułani na koniach, żołnierze, harcerze, policjanci, celnicy, orkiestra i poczty sztandarowe kieleckich szkół. W bryczce jechał sam marszałek Józef Piłsudski, którego pod pomnikiem inscenizacją teatralną przywitały dzieci. Były: uroczysty apel poległych, salwa honorowa i patriotyczne pieśni. Na tablicy wmurowanej z tej okazji w ścianę Wojewódzkiego Domu Kultury, która została poświęcona, widnieje cytat marszałka Józefa Piłsudskiego: "Kielce są wyjątkowo drogie myślom i wspomnieniom wielkiej części legionistów (…).

Wiesława Dróżdż
Rzecznik Prasowy
IC w Kielcach

Obchody Narodowego Święta Niepodległości w Białymstoku

W dniu 11 listopada w Białymstoku odbyły się wojewódzkie obchody 90 rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości, w których uczestniczyła również delegacja podlaskiej Służby Celnej.

Białostocką Izbę Celną reprezentował Dyrektor Izby Celnej – Mirosław Sienkiewicz oraz Naczelnik Urzędu Celnego w Białymstoku – Dariusz Muszyński.

Główne uroczystości, które zgromadziły kilka tysięcy mieszkańców Białegostoku zostały zorganizowane pod pomnikiem Marszałka Józefa Piłsudskiego na Rynku Kościuszki.

Po podniesieniu flagi państwowej i odegraniu hymnu, nastąpiła uroczysta zmiana warty na posterunku honorowym, po czym okolicznościowe przemówienia wygłosili przedstawiciele władz centralnych i samorządowych. Następnie kompania honorowa Garnizonu Białystok wzięła udział w Apelu Pamięci, który zakończony został salwą honorową.



Obchody święta urozmaiciła inscenizacja „Marsz po Niepodległość" przygotowana przez aktorów białostockiego Teatru Dramatycznego oraz występ Miejskiej Orkiestry Dętej.

Uroczystość zakończyła ceremonia złożenia wieńców pod pomnikiem Marszałka Józefa Piłsudskiego. Warto podkreślić, iż to właśnie funkcjonariusze Izby Celnej w Białymstoku złożyli wieniec w imieniu wszystkich służb mundurowych województwa podlaskiego.

Po zakończeniu głównych uroczystości białostoczanie mieli okazję wziąć udział w pokazie sprzętu i wyszkolenia żołnierzy i funkcjonariuszy służb mundurowych na dziedzińcu Pałacu Branickich.

W pokazie uczestniczyli również celnicy z białostockiej Izby Celnej prezentując m.in. radiowozy, sprzęt do prześwietlania bagażu oraz wyposażenie indywidualne. Na specjalnym stoisku Służby Celnej celnicy prezentowali licznie przybyłym mieszkańcom Białegostoku zatrzymane okazy Cites, rozdawali pocztówki i ulotki dotyczące 40-lecia Europejskiej Unii Celnej, a także przybliżali zadania oraz charakter pracy funkcjonariuszy celnych.

Rzecznik Prasowy IC w Białymstoku
Maciej Czarnecki



Seminarium Krajowej Grupy Zadaniowej ds. Środków odurzających, Substancji Psychotropowych oraz Prekursorów do ich Produkcji

W dniach 20-21.11.2008 r. w Ośrodku Wypoczynkowo-Szkoleniowym „Bałtyk" w Jastrzębiej Górze odbyło się Seminarium Krajowej Grupy zadaniowej ds. Środków Odurzających, Substancji Psychotropowych oraz Prekursorów do ich Produkcji z udziałem koordynatorów KGZ, funkcjonariuszy CBŚ i Biura Kryminalnego KGP oraz zastępców dyrektorów izb celnych z Rzepina, Warszawy i Wrocławia.

Podczas Seminarium podsumowano ujawnienia przez funkcjonariuszy izb celnych środków odurzających za okres trzech kwartałów 2008 r. Szczegółowe analizy ujawnień przedstawili koordynatorzy z izb celnych z Rzepina, Wrocławia, Katowic i Warszawy.

Podczas seminarium poruszono takie zagadnienia jak:

- Ujawnienia przemytu narkotyków w portach lotniczych i morskich. Wskaźniki ryzyka w kontroli przesyłek lotniczych i morskich. Prezentacja wyników dwóch międzynarodowych operacji IceBlock i DICE. (IC Poznań)
- Specyfika odpraw i kontroli kontenerów w ruchu morskim. Analiza ryzyka przy kontroli kontenerów. (IC Gdynia)
- Podsumowanie akcji LOVE PARADE 2008, WOODSTOCK 2008, INBUSS. Nowe trendy przemytu w drogowych środkach transportu, analiza ryzyka w typowaniu metod i tras przemytu narkotyków. (IC Rzepin)

Biorący udział w seminarium funkcjonariusze Central-



nego Biura Śledczego KGP przedstawili obraz przestępczości narkotykowej w Polsce. Zauważa się wzrost przestępczości narkotykowej o czym świadczą coraz większe zajęcia narkotyków w porównaniu do lat ubiegłych. Likwidacje nielegalnie działających laboratoriów w których produkuje się głównie narkotyki syntetyczne, likwidacje nielegalnych upraw konopi indyjskich oraz aktywność grup przestępczych świadczą o zagrożeniach jakie niesie ze sobą zorganizowana przestępczość narkotykowa.

Przedstawiciel Biura Kryminalnego Komendy Głównej Policji przedstawił możliwości współpracy Policji i Służby Celnej w zwalczaniu przestępczości narkotykowej. Współpraca ta układa się nienagannie tak na szczeblu wojewódzkim jak i w terenie. Przewidziane jest jej dalsze rozszerzenie na szczeblach koordynatorów komend wojewódzkich policji i koordynatorów z izb celnych.

Na zakończenie, Kierownik Krajowej Grupy Zadaniowej ds. Środków Odurzających, Substancji Psychotropowych oraz Prekursorów do ich produkcji Zastępca Dyrektora IC w Rzepinie Remigiusz Woźniak zaproponował, aby działania służb celnych skoncentrować głównie na ruchu towarowym i tranzytowym mając na uwadze przestępczość narkotykową. W tym też celu należy uaktywnić wykorzystanie psów służbowych do wykrywania narkotyków.

Ekspert celny Kazimierz Marciniak
IC Poznań

Czy otrzymamy pieniądze na szkolenia?

W piątek, 14.11.br. Izba Celna w Białej Podlaskiej gościła Dyrektora Naczelnego firmy Cross Czech, Panią Romanę Krizovą, agenta oceniającego, wytypowanego przez Biuro Mechanizmów Finansowych. Celem wizyty gościa była ocena projektu „Dobrze wykształcony funkcjonariusz celny – nowa jakość polskiej administracji publicznej".

28 marca 2008 r. Izba Celna w Białej Podlaskiej złożyła wniosek aplikacyjny, w którym ubiega się o dofinansowanie z Mechanizmu Finansowego EOG i Norweskiego Mechanizmu Finansowego. Pozyskane w ten sposób środki mają zostać wykorzystane na kursy i szkolenia specjalistyczne oraz studia podyplomowe dla funkcjonariuszy i pracowników. Romana Krizova oceniała możliwości realizacji przedmiotowego projektu i jego zgodność z wytycznymi Mechanizmów Finansowych, chciała też uzyskać odpowiedzi na dodatkowe pytania dotyczące przygotowanego projektu.

Kwota dofinansowania, o które ubiega się izba, to ponad 400.000 euro. Jeżeli nasz wniosek zostanie pozytywnie zweryfikowany, pieniądze przeznaczone zostaną na szkolenia, których tematyka ma ścisły związek z wykonywanymi przez funkcjonariuszy zadaniami. Potrzeby szkoleniowe izby celnej pogrupowane zostały w ramach kilku obszarów, tj.:

- zwalczanie przemytu i kontrola obrotu towarowego,
- specjalistyczne szkolenia z zakresu informatyki,
- specjalistyczne szkolenia z zakresu prawa, ekonomii, finansów i zarządzania,
- specjalistyczne szkolenia z zakresu nowoczesnej metodologii badań laboratoryjnych.

Zgodnie z założeniami projektu w warsztatach, kursach i studiach podyplomowych miałoby wziąć udział około 1.500 funkcjonariuszy i pracowników izby.

Środki zainwestowane w kapitał ludzki pozwolą na szybsze dostosowanie polskiej administracji celnej do standardów unijnych, co przełoży się na zwiększenie bezpieczeństwa obszaru Schengen i Wspólnoty Europejskiej, wyższą jakość świadczonych przez administrację celną usług oraz efektywne wykorzystanie najnowocześniejszych osiągnięć informatycznych. Umożliwi też wykształcenie w izbie celnej grupy trenerów, którzy w profesjonalny sposób będą przekazywać wiedzę specjalistyczną innym funkcjonariuszom.

Marzena Siemieniuk
Rzecznik Prasowy Izby Celnej
w Białej Podlaskiej



norway grants eea grants

Wizyta Szefa Służby Celnej w Toruniu

W dniu 9 grudnia 2008 roku Izbę Celną w Toruniu wizytował Pan Jacek Kapica–Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów, Szef Służby Celnej. W odróżnieniu od poprzedniej była to wizyta robocza.

Na początek Szef Służby Celnej wziął udział w naradzie krajowej Polskiej Służby Celnej pionu orzecznictwa, której byliśmy organizatorami wspólnie z Panem Tadeuszem Sendą – Dyrektorem Departamentu Polityki Celnej w Ministerstwie Finansów. Prowadzącymi naradę byli wybitni fachowcy MF, którzy przedstawili nam zmiany w przepisach celnych i podatkowych, które obowiązują od 1 grudnia , oraz które będą obowiązywać od 1stycznia 2009r. Uczestnikami narady byli dyrektorzy bądź zastępcy dyrektorów Izb Celnych, którzy nadzorują piony orzecznictwa , a z niektórych izb także naczelnicy wydziałów orzeczniczych.

Szef Służby Celnej odniósł się do czekających nas zmian zarówno z zakresu organizacji służby celnej jak, i zmian merytorycznych. Pan Minister zapewnił nas ,że celem proponowanych zmian jest poprawa funkcjonowania i wizerunku naszej służby oraz omówił najważniejsze rozwiązania. Przedstawił także zebranym trzy filary, na których będzie opierała się Służba Celna: cło, akcyzę, gry i zakłady wzajemne. Następnie udzielał wyczerpujących odpowiedzi na pytania zadawane przez uczestników.

Kolejnym etapem wizyty Szefa Służby Celnej było spotkanie z kadrą Izby Celnej w Toruniu, które rozpoczął Pan Dyrektor Wojciech Baranowski.

Z przyjemnością słuchaliśmy wypowiedzi Pana Ministra, gdy omawiając nadchodzące zmiany wykazywał zrozumienie naszych problemów i jednocześnie podnosił morale kadry zapewniając, że przyniosą one korzyści zarówno dla nas ,jak i dla budżetu państwa.

Następnie Pan Minister J. Kapica wraz z Panem Dyrektorem Wojciechem Baranowskim udali się do Urzędu Celnego w Toruniu. Celem wizyty było wykazanie zmian jakie zachodzą na terenie naszej Izby Celnej oraz w podległych urzędach. Pan Dyrektor w obecności Naczelnika Urzędu Celnego w Toruniu przedstawił Ministrowi przede wszystkim przebieg inwestycji, wykorzystanie przyznanych środków finansowych oraz zmiany organizacyjne, które dotychczas wprowadził w celu poprawy efektywności Izby. Następnie przedstawił plany dalszej modernizacji, przewidzianej na następny rok.

Pan Minister dużo rozmawiał z funkcjonariuszami i pracownikami, wykazując swoje zainteresowanie warunkami pracy oraz naszymi codziennymi problemami. Jak zawsze, z uśmiechem chętnie fotografował się z załogą. Zwizytował także Oddział Celny w Toruniu oraz Wydział Egzekucji.

Była to druga wizyta Szefa Służby Celnej w Toruniu po uczestnictwie w uroczystych obchodach z okazji Dnia Służby Celnej.

Na pewno wizyta ta przyczyniła się do lepszego zrozumienia procesu modernizacji i rozwiała wiele wątpliwości.

Marzena Kamińska
Rzecznik Prasowy
Izby Celnej w Toruniu





Portugalczycy w Szczecinie

Wizyta

Dwóch przedstawicieli portugalskiej administracji celno-podatkowej przebywało z wizytą w Izbie Celnej w Szczecinie. Wizyta, która odbyła się w okresie 3-7. listopada br. miała charakter szkoleniowy i realizowana była w ramach Programu Fiscalis.

Ponieważ przebywający w Szczecinie Portugalczycy, w swoim kraju zajmują się sprawami akcyzowymi, toteż ich pobyt koordynował Wydział Podatku Akcyzowego szczecińskiej Izby Celnej. Również program wizyty opracowany został w sposób prezentujący zagadnienia akcyzowe, realizowane przez polską administrację celną. Tak więc goście z Portugali zobaczyli pracę wykonywaną zarówno w Wydziale Podatku Akcyzowego w Izbie Celnej w Szczecinie, jak i w Referacie Podatku Akcyzowego w Urzędzie Celnym w Szczecinie. Ponadto odwiedzili Oddział Celny w Lubieszynie oraz Referat Szczególnego Nadzoru Podatkowego w Szczecinie, a także składy podatkowe w Ińsku i Szczecinie. Uczestniczyli również w kontrolach paliwa, realizowanych przez funkcjonariuszy Wydziału Zwalczania Przestępczości szczecińskiej Izby Celnej. Poznali także pracę Wydziału Zarządzania Ryzykiem oraz spotkali się z kierownictwem Izby Celnej w Szczecinie. Dyrektor Izby –Lidia Mołodecka wręczyła im ryngraf oraz srebrne szpilki z logo Służby Celnej.

Kim są

Jeden z przebywających w Szczecinie Portugalczyków pracuje w Ministerstwie Finansów w Lizbonie i zajmuje się tworzeniem oraz interpretacją przepisów akcyzowych. Drugi zaś, pochodzi z odpowiednika polskiej izby celnej, z miejscowości Olhão, w której jest, co ciekawe … radnym. W pracy zajmuje się zwolnieniami od akcyzy w odniesieniu do samochodów.

Na pytanie dlaczego wybrali Polskę, odpowiadają, że chcieli poznać nowy kraj Unii Europejskiej. I jak powiedzieli na zakończenie swojej wizyty w Szczecinie, nie żałują tego wyboru. Bardzo im się u nas podobało, są urzeczeni gościnnością Polaków. Zdziwiła ich mglista pogoda, a także różne mundury noszone przez polskich funkcjonariuszy celnych oraz szerokie obszary specjalizacji funkcjonariuszy i pracowników w zakresie wydawanych rozstrzygnięć.

Portugalskie cło

Portugalska administracja Celna, podobnie, jak w Polsce obejmuje cło i akcyzę, z wyłączeniem hazardu. Struktura pionowa jest także analogiczna do naszej, z tym, że pomiędzy Ministerstwem Finansów a izbami celnymi jest instytucja pośrednia, coś na kształt naszego dawnego Głównego Urzędu Ceł. W całej administracji pracuje 1500 funkcjonariuszy i pracowników cywilnych, warto dodać, że Portugalia liczy 10 mln obywateli. Co ciekawe do lat 80. ub. wieku, kobiety zatrudnione w portugalskiej administracji celnej nie mogły wykonywać czynności celnych, w tym kontroli. Ich praca polegała tylko na obsłudze kancelaryjnej danej jednostki. Obecnie ok.1/3 wszystkich zatrudnionych stanowią panie. Pracownicy portugalskiej administracji celnej specjalizują się w wąskich zakresach, np. tylko zwolnienia od akcyzy w odniesieniu do samochodów. Zmiana zakresu obowiązków odbywa się niezmiernie rzadko. Umundurowani funkcjonariusze noszą tylko jeden typ munduru i nie posiadają prawa do wcześniejszej emerytury.

Ciekawe są również portugalskie banderole, np. na papierosach naklejane są w sposób uniemożliwiający ich zniszczenie podczas otwarcia. Ponadto każdego roku mają inny kolor, a także mają ograniczony czas ważności, który kończy się najczęściej w pierwszym kwartale nowego roku. Takie działania związane są z przeciwdziałaniem przemytowi wyrobów akcyzowych do Portugali. Interesujące rozwiązanie przyjęto także w odniesieniu do oleju opałowego i żeglugowego. Otóż używający, któregoś z olejów składają do urzędu celnego wniosek o wydanie zgody na zakup oleju opałowego, czy żeglugowego. Urząd po sprawdzeniu wnioskodawcy przyznaje mu określoną ilość oleju. Ilość ta zapisana jest na wydawanej przez urząd specjalnej karcie magnetycznej. Na stacjach benzynowych są odpowiednie dystrybutory, do których wkłada się taką kartę i następnie po wprowadzeniu kodu system automatycznie pomniejsza użytkownikowi przyznany limit litrów oleju

Podróż i wizyta pełne przygód

Portugalski kolega z Olhão swoją podróż do Szczecina, jak również pobyt w nim z pewnością długo zapamięta, albowiem przed wylotem do Polski, okazało się, że jego bagaż jest zbyt duży. Konieczne było jego zmniejszenie. Na lotnisku w Portugalii ze zdenerwowania zapomniał kodu do swojej walizki i musiał przeciąć kłódkę zabezpieczającą. Następnie na skutek problemów technicznych samolotu, którym leciał do Warszawy, przylot opóźnił się, co spowodowało, że nie zdążył



na lot do Goleniowa. W tej trudnej sytuacji z pomocą przyszli mu celnicy z Okęcia, którym należą się za to szczególne podziękowania. W rezultacie tych przygód portugalski kolega zamiast w sobotę, przybył do Szczecina w niedzielę, gdzie czekała nań kolejna przygoda. Ponieważ musiał kupić nową kłódkę do walizki, udał się do sklepu a, że porozumiewał się tylko w języku angielskim, panie w sklepie, nie bardzo mogły zrozumieć o, co cudzoziemcowi chodzi. Kiedy ten na kratce papieru narysował rzecz, której poszukuje, panie napisały mu adres, gdzie może ją nabyć. Kierując się wyjaśnieniami ekspedientek, nasz portugalski gość, dotarł do wskazanego sklepu, kupił kłódkę, czym wprawił nas w niemałe zdziwienie.

Goście z Portugalii zobaczyli także ciekawe zakątki Szczecina, jak również wieczorami, przy piwie, była okazja do mniej oficjalnej wymiany informacji o zwyczajach panujących zarówno w naszym kraju, jak i w Portugali.

Monika Woźniak-Lewandowska
Rzecznik Prasowy
Izby Celnej w Szczecinie



Polsko-białoruskie spotkanie robocze w Urzędzie Celnym w Łomży

W dniu 30 października 2008r. w siedzibie Urzędu Celnego w Łomży odbyło się kolejne robocze spotkanie kierownictwa Izby Celnej w Białymstoku z kierownictwem białoruskiego Regionalnego Urzędu Celnego w Grodnie.

Delegacji Izby Celnej w Białymstoku przewodniczył Dyrektor Izby Celnej w Białymstoku Mirosław Sienkiewicz, natomiast delegacji Regionalnego Urzędu Celnego w Grodnie – Naczelnik Urzędu Celnego w Grodnie Jurij Sieńko.

Ponadto w spotkaniu brała udział delegacja Regionalnego Urzędu Celnego „Zachodni Bug" w Brześciu pod przewodnictwem Zastępcy Naczelnika Urzędu Celnego Igora Orłowskiego oraz Dyrektor Izby Celnej w Białej Podlaskiej Jerzy Siedlanowski.

Przed rozpoczęciem obrad Naczelnik Urzędu Celnego w Łomży – Krzysztof Grygo zaprezentował przybyłym gościom siedzibę Urzędu Celnego oraz Oddziału Celnego w Łomży. Prezentacja zrobiła na gościach duże wrażenie, szczególnie w zakresie technologii dokonywania odpraw celnych, jak też elektronicznych systemów wspomagających pracę funkcjonariuszy celnych oraz warunków lokalowych w jakich na co dzień pełnią służbę łomżyńscy funkcjonariusze.

Delegacja białoruskiej Służby Celnej była również pod wrażeniem warunków stworzonych osobom i przedsiębiorcom korzystającym z usług Urzędu Celnego w Łomży – urzędu będącego jedną z najbardziej nowoczesnych placówek Służby Celnej w Polsce, posiadającego certyfikat systemu zarządzania jakością zgodnego z normą PN-EN ISO 9001:2001

Jednym z głównych tematów spotkania było omówienie realizacji przez strony rekomendacji zawartych w „Raporcie z analizy porównawczej drogowych przejść granicznych położonych na polsko-białoruskiej granicy". Strony zgodnie stwierdziły, że część rekomendacji zawartych w raporcie została już zrealizowana, część jest natomiast w trakcie realizacji.

Ponadto podczas spotkania zostały omówione m. in. zagadnienia dotyczące:

1) realizacji ustaleń podjętych na ostatnim spotkaniu robo-



czym kierownictwa Izby Celnej w Białymstoku z kierownictwem Regionalnego Urzędu Celnego w Grodnie,

2) zmian w ustawodawstwie celnym Rzeczypospolitej Polskiej i Republiki Białoruś,

3) zwiększenia przez stronę białoruską liczby odprawianych samochodów ciężarowych na kierunku wyjazd z Polski, szczególnie w dni świąteczne i wolne od pracy,

4) zwalczania przestępczości granicznej.

W trakcie spotkania strona polska (na wcześniejszą prośbę strony białoruskiej) zapoznała przedstawicieli białoruskiej Służby Celnej z zasadami oraz trybem pracy psów służbowych pełniących służbę w Izbie Celnej w Białymstoku.

Na zakończenie obrad Dyrektor Izby Celnej w Białymstoku – Mirosław Sienkiewicz oraz Naczelnik Regionalnego Urzędu Celnego w Grodnie – Jurij Sieńko zgodnie stwierdzili, iż współpraca obu instytucji przebiega bardzo dobrze, a samo spotkanie oraz zawarte na nim uzgodnienia fakt powyższy tylko potwierdzają.

Maciej Czarnecki
Rzecznik Prasowy IC Białystok

Orzecznictwo w Toruniu

W samym sercu zabytkowego Torunia w dniach 8 i 9 grudnia 2008 roku odbyła się krajowa narada Polskiej Służby Celnej dotycząca pionu orzecznictwa.

Współgospodarzami narady było Ministerstwo Finansów oraz Izba Celna w Toruniu.

Toruń miał okazję gościć w tych dniach Pana Jacka Kapicę Podsekretarza Stanu w Ministerstwie Finansów, Szefa Służby Celnej, Pana Tadeusza Sendę Dyrektora Departamentu Polityki Celnej, Panią Magdalenę Rzeczkowską Zastępcę Dyrektora Departamentu Polityki Celnej, Pana Piotra Pogorzelskiego Zastępcę Dyrektora Departamentu Polityki Celnej, Pana Sylwestra Skórskiego Dyrektora Izby Celnej w Rzepinie oraz zastępców dyrektorów izb celnych pionu orzecznictwa.

W pierwszym dniu narady Pani Magdalena Froelich wykładowca zarządzania zasobami ludzkimi przeprowadziła szkolenie na temat „Komunikacja i style kierowania". Uczestnicy mieli okazję przypomnieć sobie w teorii i praktyce, zagadnienia dotyczące komunikacji werbalnej i niewerbalnej oraz style komunikowania.

Wszyscy dyrektorzy przypomnieli sobie cechy jakimi winien być obdarowany „idealny szef". Najwięcej zabawy dostarczyła graficzna autoprezentacja uczestników. Wieczorem goście mieli również okazję wraz z przewodnikiem poznać uroki zabytkowego Torunia, wysłuchać legend i anegdot na temat miasta oraz posmakować specjału Torunia – pierników.

W drugim dniu narady uczestniczył Pan Jacek Kapica Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów, Szef Służby Celnej, który omówił projektowane zmiany dotyczące Służby Celnej, przewidywane terminy ich wprowadzenia oraz odniósł się do etapów zaawansowania prac legislacyjnych. Pan Minister wskazał i podkreślił jak niezwykle ważna i istotna jest rola orzecznictwa dla Służby Celnej. Zaapelował, aby nadchodzące zmiany nie wpłynęły na jakość i terminowość prowadzonych postępowań. Ponadto zwrócił uwagę, na prawidłowy dobór kadr do komórek orzecznictwa.

Uczestnicy narady mieli również możliwość zadawania pytań. Problematykę orzecznictwa celnego w izbach celnych i podległych im urzędach celnych omówił Pan Tadeusz Senda Dyrektor Departamentu Polityki Celnej.

Pani Magdalena Rzeczkowska Zastępca Dyrektora Departamentu Polityki Celnej omówiła zmiany wspólnotowych przepisów celnych wchodzących w życie z dniem 1 stycznia 2009 roku. Następnie Pani Małgorzata Przysucha przedstawiła zmiany przepisów celnych w zakresie procedury wywozowej wchodzące w życie z dniem 1 stycznia 2009 roku.

Natomiast Pan Piotr Pogorzelski Zastępca Dyrektora Departamentu Polityki Celnej omówił tematykę związaną z elementami kalkulacyjnymi, długiem celnym i środkami taryfowymi.

Narada była okazją do poruszenia, w tak dużym gronie, tematów budzących na co dzień wątpliwości, umożliwiła ponadto wymianę doświadczeń i ukierunkowanie zagadnień.

Toruń swoim urokiem, zabytkami, piernikami i gościnnością zachwycił i oczarował, pozostawiając w uczestnikach narady niezapomniane wrażenia.

Marzena Kamińska
Rzecznik Prasowy Izby Celnej w Toruniu





Wizyta na Tajwanie

Na zaproszenie Biura Gospodarczego i Kulturalnego Taipei w Warszawie, w dniach od 13 października do 28 listopada 2008 r., uczestniczyłam w Akademii Gospodarki Międzynarodowej (Academy of International Economic Affairs 2008), która odbyła się na Tajwanie. Akademia została zorganizowana przez Ministerstwo Gospodarki Tajwanu oraz London School of Economics, a jej celem było pogłębienie wiedzy w zakresie gospodarki międzynarodowej oraz poznanie sytuacji gospodarczej i politycznej Tajwanu.

W szkoleniu uczestniczyli pracownicy organizacji rządowych - 22 osoby z Tajwanu oraz 9 osób z innych państw, tj. z Dominikany, Salwadoru, Paragwaju, Turcji,Indii, Wysp Salomona oraz Polski. Zajęcia odbywały się Centrum Szkoleniowym w Hsinchu, miasteczku położonym w odległości ok. 60 km od stolicy Tajwanu - Taipei.

Przez 5 tygodni zajęć prowadzonych przez wykładowców z londyńskiej uczelni poznawaliśmy zagadnienia związane z międzynarodowymi organizacjami: WTO, NAFTA, APEC, ASIEN oraz Unią Europejską. Każdy tydzień kończył się testem, potwierdzającym naszą znajomość tematu, dodatkowo musieliśmy napisać esej na temat związany z ww. organizacjami oraz przygotować dwie prezentacje, które przedstawialiśmy w czasie popołudniowych seminariów.

W szóstym tygodniu Akademii uczestniczyliśmy w wykładach prowadzonych przez wysokich rangą urzędników z tajwańskich ministerstw, na temat skomplikowanych stosunków politycznych Tajwanu z Chinami. Ostatni tydzień szkolenia okazał się najprzyjemniejszy, zwiedzaliśmy bowiem



ośrodki naukowe oraz zakłady przemysłowe Tajwanu.

Siły do nauki dodawały nam, zagranicznym uczestnikom, weekendy. W ich trakcie zwiedzaliśmy Tajwan, począwszy od pięknej stolicy Taipei, poprzez inne duże miasta, kończąc na małych miasteczkach i górzystych wioskach. Podziwialiśmy piękne krajobrazy, poznawaliśmy architekturę, próbowaliśmy potraw kuchni regionalnej, ale najbardziej fascynowali nas ludzie – niezwykle mili, życzliwi i pogodni Tajwańczycy.

Czas pobytu na Tajwanie zapamiętam jako wspaniałą przygodę i niezapomniane przeżycie, które na zawsze pozostanie w mojej pamięci.

Izabela Pawlińska
Izba Celna w Poznaniu



Bezpieczna jazda

10 funkcjonariuszy Wydziału Zwalczania Przestępczości zadawało 02.12.br egzamin z dynamicznej, ale co ważne bezpiecznej jazdy.

To już drugie szkolenie z tego zakresu, z udziałem łódzkich celników. Pierwsze, odbyło się blisko rok temu pod Poznaniem. O ile jednak wówczas kursanci ćwiczyli swoje umiejętności w dość komfortowych warunkach (przestronna płyta lotniska), o tyle tym razem przyszło im się zmierzyć z terenem o wiele bardziej wymagającym.

Szkolenie zorganizował Automobilklub Łódzki. Zajęcia odbywały się na łódzkim motodromie, niedawno oddanym po długiej przerwie do ponownego użytku. To, co charakteryzuje to miejsce, to wyjątkowo wąskie uliczki, duże urozmaicenie terenu oraz zmienna nawierzchnia - od gładkiego asfaltu po grząskie błoto.

W czasie 2-dniowego szkolenia nasi funkcjonariusze poznawali zasady skutecznego i – co ważniejsze – bezpiecznego pościgu.

Egzamin polegał na jak najszybszym przejechaniu wyznaczonego toru z przeszkodami – nagłe ostre zakręty, slalom, przeszkoda, nagłe hamowanie itp. zadania.

W szkoleniu wzięli udział funkcjonariusze, którzy na co dzień prowadzą służbowe pojazdy.

Rzecznik Prasowy Izby Celnej w łodzi
Anna Ludkowska



Emerytem być

Funkcjonariusz celny Ryszard Wolanin przeszedł 27 listopada br. na emeryturę. W Służbie Celnej przepracował ponad 35 lat w różnych oddziałach celnych podległych szczecińskiej Izbie Celnej. Przez ostatnie lata służbę pełnił w Miejscu Wyznaczonym Poczta Polska Oddziału Celnego w Lubieszynie, gdzie dzięki swojemu doświadczeniu oraz intuicji ujawnił liczne przypadki przysyłania w paczkach do Polski nielegalnych towarów.

W czasie swojej wieloletniej pracy przyuczał do zawodu wielu młodych celników, m.in. Dariusza Pawłowskiego – obecnego zastępcę dyrektora Izby Celnej w Szczecinie.

Co będzie robił na emeryturze – jak sam mówi - przede wszystkim działeczka, czyli odpoczynek i relaks. I właśnie tego, jak również czasu dla siebie oraz realizacji marzeń życzyła mu dyrekcja. Ponadto pan Ryszard otrzymał srebrną szpilkę z logo Służby Celnej oraz album historyczny. Warto dodać, że żona pana Ryszarda również była celniczką, a obecnie, także jest już na emeryturze.

Monika Woźniak-Lewandowska
Rzecznik Prasowy
Izby Celnej w Szczecinie



Towary strategiczne – szkolenie we Wrocławiu

Dzięki uprzejmości Rektora – Komendanta Wyższej Szkoły Oficerskiej Wojsk Lądowych im. Generała Tadeusza Kościuszki we Wrocławiu, funkcjonariusze Izby Celnej we Wrocławiu odbyli w dniu 21 listopada 2008 r. szkolenie z zakresu towarów strategicznych z następujących tematów:

1. Promieniowanie jest wszędzie – wykład poprowadził kpt. Robert Pich.

2. Pokaz broni i amunicji – wykład i pokaz poprowadził płk. Kędzia.

Celem szkolenia było podniesienie wiedzy funkcjonariuszy celnych z zakresu wyglądu, budowy, oznaczeń, niektórych towarów oraz ich części podlegających przepisom prawnym dotyczących obrotu z zagranicą bronią i amunicją, towarami, technologiami i usługami o znaczeniu strategicznym dla bezpieczeństwa państwa, a także dla utrzymania międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa.

Korzystając z okazji zwiedziliśmy również Izbę Tradycji Wojsk Inżynieryjnych. Placówka ta funkcjonuje od 31.08.1975 r. Do jej zbiorów należy prawie trzy tysiące eksponatów. W Izbie Tradycji gromadzone są pamiątki związane głównie z polskimi wojskami inżynieryjnymi, ale nie tylko. Są tu bowiem także eksponaty armii amerykańskiej, angielskiej, włoskiej, niemieckiej, izraelskiej czy armii państw arabskich. Oglądanie eksponatów zrobiło na nas duże wrażenie. Jest to z pewnością jedno z ciekawszych miejsc, które warto zobaczyć we Wrocławiu.

Izba znajduje się na terenie Wyższej Szkoły Oficerskiej Wojsk Lądowych im. Tadeusza Kościuszki we Wrocławiu. Aby ją zwiedzić, wcześniej trzeba jednak skontaktować się z rektorem uczelni.

Główny Koordynator ds. Towarów Strategicznych
Ekspert celny Krzysztof Pawlik IC Wrocław



Z przemytu do supraskiego muzeum

W poniedziałek 1 grudnia, Izba Celna w Białymstoku przekazała supraskiemu Muzeum Ikon 20 zabytkowych, głównie XIX-wiecznych ikon.

Przekazane eksponaty zostały zatrzymane przez podlaskich celników podczas prób ich przemytu przez polsko-białoruskie przejścia graniczne w Kuźnicy i Bobrownikach w latach 2007-2008. Wartość rynkową ikon oszacowano na ponad 24 tys. złotych.

Muzeum Ikon w Supraślu dysponuje jedną z najbogatszych w Polsce kolekcją ikon z XVIII, XIX oraz XX wieku, która w sumie liczy ponad 1200 obrazów – przedstawień wykonanych na desce, metalowych ikon podróżnych, krzyży. Unikatem są jednakże XVI-wieczne freski ocalałe ze zburzonej w 1944 roku i obecnie odbudowanej cerkwi Zwiastowania NMP, znajdującej się na terenie Monasteru Supraskiego.

W sprawach karnych skarbowych dotyczących przemytu ikon, Sąd najczęściej orzeka ich przepadek na rzecz Skarbu Państwa. Po uprawomocnieniu się rozstrzygnięć, dobra kultury przekazywane są Państwowym Jednostkom Kultury. Ikony zatrzymane przez podlaskich celników, trafiają ostatecznie właśnie do supraskiego muzeum.

Warto przypomnieć, że ponad 80% zbiorów Muzeum Ikon w Supraślu stanowią eksponaty zatrzymane przez funkcjonariuszy celnych z Izby Celnej w Białymstoku.

Maciej Czarnecki
Rzecznik Prasowy IC w Białymstoku





„Otwarta firma" z celnikami

„Otwarta firma", projekt realizowany w ramach obchodów Światowego Tygodnia Przedsiębiorczości był okazją do zaproszenia nas - przedstawicieli Służby Celnej do wzięcia udziału w tym przedsięwzięciu i opowiedzeniu uczniom Zespołu Szkół Ekonomicznych, o naszej pracy.

Rozmawialiśmy z młodzieżą o roli i zadaniach stojących przed Służbą Celną, jej znaczącej roli w ochronie rodzimego rynku i społeczeństwa przed napływającymi z zewnątrz zagrożeniami. O specyfice i znaczeniu polskiej służby celnej chroniącej granicy Unii Europejskiej, o ochronie budżetu naszego kraju, zwalczaniu przestępczości. Mieliśmy też okazję odpowiedzieć na szereg pytań.

O naszej pracy opowiadała Pani Joanna Ekwińska z Wydziału Zwalczania Przestępczości, na co dzień przewodnik psa Chestera, Pan Zbigniew Piotrowski – koordynator ds. CITES w naszej Izbie, oraz niżej podpisana.

O administracji celnej, jej zadaniach, strukturze, z uwzględnienie struktury w naszym województwie uczniowie słuchali z zainteresowaniem, o ochronie ginących gatunków roślin i zwierząt chronionych konwencją waszyngtońską Cites z przyjemnością. Najbardziej jednak oczarowani byli pokazem umiejętności Chestera, który popisywał się odnalezieniem wcześniej ukrytych papierosów. Zresztą najwięcej uwagi poświęcono psu, a co za tym idzie na najwięcej pytań musiała odpowiadać jego opiekunka.

Już planujemy kolejne spotkania w szkołach mając nadzieję, że spotkamy się z równie dużym zainteresowaniem młodzieży lub dzieci i że zawsze po naszych spotkaniach na hasło „celnik", każdy będzie wiedział co to za grupa zawodowa i czym się zajmuje.

Marzena Kamińska
Rzecznik Prasowy
Izby Celnej w Toruniu



Celnicy dzieciom

Kilka kartonowych pudeł z żywnością i słodyczami przekazali we wtorek (09.12.) funkcjonariusze i pracownicy Izby Celnej i Urzędu Celnego w Białej Podlaskiej na rzecz potrzebujących dzieci, w ramach akcji dobroczynnej „Pomóż Dzieciom Przetrwać Zimę".

Dary były gromadzone w ramach zbiórki koleżeńskiej przez kilka ostatnich dni. Funkcjonariusze i pracownicy bialskiej izby celnej i urzędu celnego okazali wielkie serce i przyłączyli się do organizowanej co roku przez Radio Lublin akcji charytatywnej. Zebrana żywność, słodycze oraz odzież zostały przekazane do sztabu akcji przy Zespole Szkół Ogólnokształcących nr 2 im. Adama Mickiewicza w Białej Podlaskiej. Dary trafią do potrzebujących rodzin.

Na tym jednak nie koniec. Do akcji przyłączyły się również urzędy celne w Lublinie i Zamościu oraz wszystkie oddziały celne. Zebrana tam żywność oraz odzież w najbliższym czasie również trafi do potrzebujących dzieci.

Akcja „Pomóż Dzieciom Przetrwać Zimę" organizowana jest po raz szesnasty. W ubiegłym roku udało się zebrać ponad 179 ton żywności oraz ponad 142 tony innych darów. Obdarowano blisko 21 tys. dzieci z domów dziecka, ośrodków szkolno-wychowawczych, świetlic środowiskowych, świetlic socjoterapeutycznych, świetlic szkolnych i schronisk opiekuńczych oraz ponad 17,5 tys. rodzin wielodzietnych.

Marcin Czajka
Wydział Prawno-Organizacyjny
IC Biała Podlaska



Dzwonek na ósmą

Tym razem szkolny dzwonek zadzwonił także dla celników. W jednej z klas Zespołu Szkół im. Mikołaja Reja w Kędzierzynie-Koźlu zjawili się na lekcji funkcjonariusze tamtejszego oddziału celnego i Wydziału Zwalczania Przestępczości.

Uczestnikami spotkania byli uczniowie klas o specjalności spedycyjnej i transportowej. Interesowały ich przede wszystkim obowiązki i uprawnienia kontrolne administracji celnej, a także problemy z jakimi spotykają się celnicy w czasie swojej pracy. Tę część spotkania prowadzili pracownicy oddziału celnego, którzy mówili też o odpowiedzialności polskiej administracji celnej za ochronę interesów ekonomicznych całej Wspólnoty.

Największy entuzjazm wzbudzili jednak funkcjonariusze Wydziału Zwalczania Przestępczości. Celnicy z nyskiej grupy mobilnej, którzy omawiali techniki przemytu, sposoby konstruowania skrytek w samochodach. Dyskusja dotyczyła też odpowiedniego zachowania w miejscach takich jak puby, dyskoteki, kluby, które mogą być miejscem dokonywania przestępstw narkotykowych. Temat cieszył się dużym zainteresowaniem i sprowokował liczne pytania.

Młodzież miała również możliwość obejrzenia specjalistycznego samochodu z nowoczesnym wyposażeniem do prowadzenia akcji w terenie. Atrakcją okazał się także „Graffi", czworonożny funkcjonariusz Izby Celnej w Opolu, który prezentował nabyte w czasie szkolenia w ośrodku w Kamionie umiejętności.

Było to pierwsze tego typu spotkanie uczniów i celników na terenie Kędzierzyna-Koźla. Jednak Dyrekcja szkoły już teraz zapowiedziała, że na pewno nie ostatnie.

Mirosława Kwiatkowska, Tomasz Nowak
IC Opole

Wrócę tam na pewno...

Ernest Hemingway powiedział kiedyś, że to miasto jest częścią edukacji każdego człowieka oraz wstępem do życia. W śpiewie Edith Piaf czuć było niepowtarzalną atmosferę i jej miłość do tego miejsca, bo nikt przecież nie potrafiłby sobie wyobrazić świata bez Paryża...

Choć podróż odbyliśmy kilka lat temu, nadal jestem pod wrażeniem tego miasta. Lecąc nad wschodnią częścią francuskiej stolicy, żałowaliśmy, że dość pochmurna aura uniemożliwi nam zobaczenie słynnych dachów Paryża, o których i śpiewano i pisano w niezliczonych poematach. Jednak pomyślałam, że nie wszystko stracone...zobaczymy je przecież z wieży Eiffle'a...

Ale od początku...miałam to szczęście, że podczas pobytu nie nocowaliśmy w hotelu a w prawdziwej, zabytkowej kamienicy w centrum Paryża. Mieszkania użyczyła nam rodowita paryżanka, która od wielu lat jest przyjacielem mojej rodziny i w tym czasie wyjechała z Francji na wakacje. Mieszkaliśmy więc w samym centrum Paryża, a że nie była to żadna zorganizowana wycieczka mogliśmy swobodnie zaplanować swój pobyt.

Można by było rozpisywać się o klimacie i uczuciu zatrzymania czasu kiedy w małej francuskiej restauracji popija się czerwone wino, ale Paryż to miejsce gdzie historia pozostawiła po sobie tyle pięknych śladów, zatem warto opisać to, co zobaczyliśmy....

Chyba każdy niezależnie od godziny w jakiej przyleciał, wybrałby się do miasta i pomimo, iż do mieszkania przy rue des Batignolles dotarliśmy dość późno, chcieliśmy jak najszybciej zobaczyć królową wszystkich stolic w nocnej szacie.

Życie nie zamiera tu nigdy...ja miałam jedno wrażenie – w nocy jest jeszcze więcej ludzi niż za dnia. Wydaje się, że aby znaleźć miejsce w kafejkach trzeba chyba robić nocną rezerwację. Ale nocne życie jest w pewnym sensie znakiem szczególnym Paryża. To co zaskoczyło mnie jeszcze bardziej to godziny otwarcia nie tylko kafejek, ale i sklepów, w tym też wielkiego salonu Peugota na Champs –Elysees, działają one nawet do 2 lub 3 w nocy!

Zwiedzanie Paryża rozpoczęliśmy od Dzielnicy Montmartre. Aby jak najwięcej zobaczyć i poczuć jak budzi się miasto, wybraliśmy się pieszo. Po drodze mijaliśmy niezwykłe kafejki, z zaludnionymi stolikami. Cudowny zapach świeżych bagietek dochodzący z piekarni, które są niemal na każdym rogu, towarzyszył nam przez cały spacer. Paryżanie przy kawie przeglądali prasę, mając w zasięgu wzroku widok właśnie na Montmartre. Spacerując uroczymi uliczkami poczułam nagle wyrazisty zapach ryb i morskiej wody. Weszliśmy



w strefę straganów z owocami morza. Małże, ostrygi, ośmiornice, krewetki oraz francuski przysmak – ślimaki. Od wyboru do koloru. Byłam nawet świadkiem, kiedy to elegancki pan w garniturze, śpieszący do pracy, kupił muszlę z małżą, zjadł, a „opakowanie" po przysmaku wrzucił do stojącego obok kosza. To jak fast food z owocami morza.

Dzielnica Montmartre jest pełna ciasnych i krętych uliczek i jest położona na wzgórzu, stąd często używana jest nazwa Wzgórze Montmartre. Spacer jest najlepszą okazją na odkrywanie uroków tej części Paryża. Artyści nie tylko francuscy, ale i brytyjscy, włoscy, rosyjscy wystawiają sztalugi, czyste płótna. Malują, rozmawiają, zachęcają do stworzenia własnego portretu. Można też kupić gotowe prace – Paryż nocą, jesienią, dachy Paryża itd. Dla miłośników malarstwa istny raj....

W najwyższym punkcie Montmartre, a zarazem całego Paryża znajduje się bazylika Sacre-Coeur. Biały kolor Bazyliki jest wynikiem użycia do budowy wapienia, który w reakcji z dwutlenkiem węgla wraz z upływem czasu bieleje. Widok ze schodów przed Bazyliką jest niesamowity. Stąd też spora część turystów przesiaduje tam dosłownie całymi dniami.

Postanowiliśmy wybrać się na wyspę Ile de la Cite, gdzie króluje katedra Notre- Dame. To najcenniejsza świątynia w stolicy Francji. Katedra była świadkiem wielu podniosłych wydarzeń w historii Francji. W 1996 roku odbyła się tam msza żałobna podczas uroczystości pogrzebowych prezydenta Francji Francois Mitteranda.

Rozeta widoczna w centralnej części katedry przedstawia sceny Sądu Ostatecznego. Wspinając się po 255 schodach można zobaczyć panoramę Paryża.

Stamtąd udaliśmy się na plac de Gaulle'a gdzie przyciąga turystów Arc de Triomphe (Łuk Triumfalny). Od Łuku rozchodzi się 12 alei, które są mistrzostwem geometrycznego rozplanowania. Stojąc pod Łukiem można poczuć jak szybko toczy się życie w Paryżu. Poruszające się masy samochodów wokół, sprawiają wrażenie płynącej rzeki, którą żeby przekroczyć trzeba skorzystać z...tunelu pod ulicą.

Z tunelu wychodzimy na Avenue des Champs – Elysses (Pola Elizejskie). Tak to prawda, co mówią o tej części miasta – to najpiękniejsza aleja na świecie...rosnące po obu stronach kasztanowce są starannie wypielęgnowane, a w okresie zimowym ozdobione lampkami. Aleja rozciąga się od placu de la Concorde i prowadzi do Rond –Point. Budynki wzdłuż alei są zapełnione kafejkami, kinami, teatrami, sklepami i jak już wcześniej wspomniałam salonami samochodowymi. Siedząc przy stoliku jednej z kafejek miałam okazję zobaczyć setki przechodzących tam ludzi, prawdziwe miejskie życie. Jednak aleja jest nie tylko miejscem dla miłośników francuskiej kuchni czy teatru. Ci, którzy kochają niepowtarzalne i ekskluzywne rzeczy będą czuć się na Champs –Ellysses jak w raju. Niedaleko Łuku otwarto salon Cartiera z zapierającą dech w piersiach biżuterią oraz salon Louis Vuitton , gdzie torebki sprzedawane są jak samochody, ze specjalnego katalogu i na specjalne zamówienia. Trafiłam akurat na premierę nowej torebki, znajdującą się w specjalnej kuloodpornej gablocie za „jedyne" 2400 euro...

Kolejnym dzień rozpoczęliśmy od zwiedzania najważniejszej skarbnicy arcydzieł sztuki na świecie - Palais du Louvre (Luwr). Prezydent Mitterand w 1980 roku zdecydował się na zreformowanie struktury muzeum. Przed wejściem do muzeum ustawiono szklaną piramidę i rozbudowano znacznie powierzchnię Luwru. Wenus z Milo, Mona Liza, to jedne z arcydzieł, które przyciągają masy turystów. Przyznam szczerze, że gdy tylko weszłam do Luwru chciałam od razu zobaczyć tajemniczy uśmiech Gioccondy. Najpilniej strzeżony obraz świata znajduje się w specjalnej gablocie, a odwiedzający go turyści nie mogą robić zdjęć i zatrzymywać się – ruch kierowany jest przez strażników, którzy dosłownie kierują ruchem przed obrazem. Ale nawet tych kilka sekund oglądania Mony Lizy było warte ścisku i tłoku, w którym przyszło obejrzeć mi dzieło Leonarda da Vinci. W muzeum znajdują się dzieła ze wszystkich zakątków świata i ze wszystkich epok. To kolejny dowód na to jak bardzo wyjątkowy jest Paryż.

Wraz z nadejściem zmierzchu, postanowiliśmy zobaczyć panoramę miasta nocą. Do tego idealnie nadaje się wieża Eiffla. Od 1889 r. nie przestaje urzekać, a z wysokości 320 metrów Paryż wygląda naprawdę niesamowicie. Jednak aby znaleźć się na górze skorzystaliśmy z windy...równie zabytkowej co sama budowla, a to z kolei bardziej przerażało niż cieszyło. Widok wynagrodził strach.

Nocne paryskie życie dopiero się rozpoczynało. A jeśli nocne życie to na pewno Moulin Rouge i okolice. Tłumy stojące w kolejce na występ kabaretu, były dowodem na niesłabnącą moc i popularność Moulin Rogue. Idąc na wschód, w stronę Placu Pigalle, przechodzi się obok sklepów z artykułami do cielesnych uciech. Są one jaskrawo oświetlone co dodatkowo tworzy niepowtarzalny klimat miejsca tej swawolnej części paryskiego życia.



To czym zaskoczył nas znowu Paryż było Centrum Pompidou. Budynek jest ewenementem po względem architektonicznym. Wszystkie systemy funkcjonale, czyli hydrauliczne, klimatyzacyjne, komunikacyjne i zaopatrzeniowe są na zewnątrz budynku. Ta swoista nagość technologiczna jest dodatkowo uwydatniona kolorami: rury i przewody hydrauliczne są zielone, elektryczne żółte, klimatyzacyjne niebieskie, a czerwone to przeciwpożarowe. W Centrum mieliśmy okazję zobaczyć niesamowite wystawy sztuki i techniki. Trafiliśmy akurat na wystawę dotyczącą technologii obróbki drzewa oraz wystawę przedmiotów codziennego użytku jednak szokujących swoim kształtem i działaniem. Plac przed Centrum to miejsce dla wielbicieli sztuki teatralnej, tam bowiem swoje występy organizują zawodowe teatry uliczne oraz amatorzy ze wszystkich stron świata.

Na chwilę wyciszenia i zadumy warto wybrać się na cmentarz Pere-Lachaise, gdzie pochowany jest Fryderyk Chopin. Podczas spaceru zatrzymaliśmy się również przy grobie Edith Piaf oraz lidera zespołu The Doors Jima Morrisona. Każdy z fanów piosenkarza odwiedzających miejsce pochówku, chciał mieć choć kawałek nagrobku Morrisona, zatem widoczne są spore ubytki w pomniku.

Paryż nazywany jest też największym muzeum na świecie na wolnym powietrzu. Zgoda, ale chodzi o stary Paryż. Nowy Paryż jest niestety stalowy, szklany i bez tego klimatu... taki mini Manhattan jak mówią o nim Paryżanie. Ale pomimo tego postanowiliśmy sprawdzić jak wygląda Wielki Łuk (Grande Arche de la Defense) w stylu nowoczesnym. Jakie jest pierwsze wrażenie? Przede wszystkim czuć przestrzeń i surowość architektury. Jednak Grande Arche w nowym Paryżu ma coś co urzekło i mnie. Widoczny geniusz jego twórców i znak początku nowej ery. W pustym wnętrzu tego prostopadłościanu o wysokości 110 metrów i szerokości 106 metrów zmieściłaby się katedra Notre-Dame. Siedząc na schodach przed Łukiem można zobaczyć całą nową część Paryża, a w tle historyczny Łuk Triumfalny. To połączona panorama tego co było z tym co jest teraz. Tu można zobaczyć czas, naprawdę poczuć jego upływ i to jest w nowym Paryżu niesamowite.

Jedną z atrakcji w stolicy Francji był rejs statkiem po Sekwanie. Z głośników na statku płynęła oczywiście wiecznie żywa Edith Piaf. Rejs daje możliwość zobaczenia niemal całego Paryża jeszcze raz. Być może powinno się zaczynać wizytę od podróży po Sekwanie, jednak postanowiliśmy potraktować to jako deser po skosztowaniu całego menu jakim był Paryż.

Opisane atrakcje i zabytki nie są wszystkimi jakie mieliśmy okazję zobaczyć w Paryżu. Jest ich znacznie więcej i zapewniam – będą niezapomniane wrażenia i zdjęcia.

Całe miasto to jedno wielkie muzeum z niepowtarzalnym klimatem. Paryż to nieustająca ewolucja, mieszanka przeszłości, teraźniejszości i przyszłości. Gromadzi w sobie wspomnienia, oczekiwania, nadzieje. Bo Paryż jest nie tylko stolicą kraju jest też stolicą ducha sztuki, legendą, którą przynajmniej raz w życiu powinniśmy zobaczyć.

Anna Hatała-Wanat
Rzecznik Prasowy IC Olsztyn





Międzynarodowy tydzień

W piątek,5.12.br. dobiegła końca 5-dniowa wizyta przedstawicielek administracji celnych Bułgarii i Danii w Izbie Celnej w Białej Podlaskiej. Goście przebywali w bialskiej izbie celnej w ramach programu Customs 2013.

Bułgarki i Dunki przyjechały do Białej Podlaskiej, aby w ramach programu Customs 2013 zapoznać się z funkcjonowaniem polskiej administracji celnej. Program pobytu w bialskiej izbie celnej był ściśle ustalony i dostosowany do potrzeb naszych gości.

Przedstawicielki duńskiej administracji celnej były zainteresowane w szczególności stosowanymi w Izbie Celnej w Białej Podlaskiej rozwiązaniami dotyczącymi problemu zwalczania przestępczości. Panie Judy Reynolds i Helle Ulrich na co dzień pracują w centrum wymiany informacji dotyczących przemytu i nadużyć finansowych. Centrum udziela informacji zarówno na potrzeby duńskiej administracji celnej, policji i innych służb zajmujących się zwalczaniem przestępczości, jak też na potrzeby służb innych państw członkowskich Unii Europejskiej. W trakcie pobytu w Białej Podlaskiej poznawały strukturę organizacyjną, programy komputerowe i metody pracy wydziałów zwalczania przestępczości i zarządzania ryzykiem.

Bułgarię reprezentowały panie Elena Wojdenowa, na co dzień kierująca wydziałem polityki taryfowej w regionalnej dyrekcji celnej w mieście Rousse i Eleonora Dmitrowa, główny ekspert w zakresie polityki taryfowej w narodowej agencji celnej. Elena Wojdenowa przyglądała się pracy komórek elementów kalkulacyjnych Izby Celnej

i Urzędu Celnego w Białej Podlaskiej. Miała również okazję zapoznania się z funkcjonowaniem wykorzystywanych w pracy systemów informatycznych, m.in. Isztar, Lex Polonica, Corintia. Eleonora Dmitrowa z kolei skupiła się na zagadnieniach związanych ze Wspólną Polityką Rolną. Goszcząca u nas przedstawicielka bułgarskiej administracji celnej, będąc członkiem komitetu przy Dyrekcji Generalnej Agri w Brukseli, okazała się cennym źródłem informacji. Dmitrowa była bardzo zainteresowana wdrożonym w bialskiej izbie celnej systemem RWPR oraz analizą ryzyka dla potrzeb Wspólnej Polityki Rolnej.

Jak sama przyznała, wiedza zdobyta podczas pobytu w Białej Podlaskiej może okazać się przydatna przy opracowaniu podobnego systemu dla bułgarskiej administracji celnej.

Marzena Siemieniuk
Rzecznik Prasowy Izby Celnej
w Białej Podlaskiej



Konferencja w Lublinie

W czwartek, 20.11.br. w urokliwej atmosferze Hotelu Europa w Lublinie odbyła się po raz piąty międzynarodowa konferencja organizowana przez Lubelski Klub Biznesu i Kancelarię Prezydenta Miasta Lublin, tym razem pod hasłem „Export Import Kooperacja Europa 2008 (sic)".

Na spotkaniu w Lublinie pojawili się przedstawiciele placówek dyplomatycznych Białorusi, Ukrainy i Mołdawii, lokalnych władz państwowych i samorządowych, przedstawiciele służb granicznych oraz przedsiębiorcy skupieni w Lubelskim Klubie Biznesu.

W tym roku celem organizatorów konferencji było dostarczenie przedsiębiorcom wiedzy i dodatkowego impulsu dla intensyfikacji wzajemnych stosunków gospodarczych między Polską a Białorusią, Ukrainą i Mołdawią.

Służbę Celną reprezentował Andrzej Trymczuk - zastępca dyrektora Izby Celnej w Białej Podlaskiej, który przybliżył uczestnikom procedury celne związane z wywozem towarów, ułatwienia w wymianie handlowej przewidziane przepisami celnymi oraz najważniejsze planowane zmiany w przepisach celnych.

Patronat medialny nad konferencją objęli Dziennik Wschodni, Radio ER oraz Radio Lublin.

Marcin Czajka
Wydział Prawno-Organizacyjny
IC Biała Podlaska

Niebezpieczne ftalany w zabawkach

W Oddziale Celnym w Legnicy zatrzymany został transport 1744 sztuk zabawek z Chin. Były to głównie lalki z tworzywa sztucznego, łuki i karabinki ze strzałami oraz zestawy imitujące broń. Importer wnioskował o dopuszczenie tego towaru do wolnego obrotu.

Zabawki choć posiadały wymagane oznakowania na znak bezpieczeństwa CE, jednak w drodze przeprowadzonych analiz oraz w oparciu o doświadczenia z podobnymi towarami, zostały przez funkcjonariuszy celnych przekazane do Wojewódzkiego Inspektoratu Inspekcji Handlowej, która zleciła przeprowadzenie szczegółowych badań na obecność ftalanów w częściach plastycznych zatrzymanych zabawek.

W dniu 26 listopada br. Oddział Celny w Legnicy otrzymał pismo z Wojewódzkiego Inspektoratu Inspekcji Handlowej we Wrocławiu - Delegatura w Legnicy z załączonymi sprawozdaniami z badań laboratoryjnych. Z przedmiotowych opinii wynika, iż we wszystkich zabawkach, zatrzymanych przez celników, które były poddane badaniom laboratoryjnym na obecność ftalanów, występuje ich przekroczenie, a opinie WIIH wskazują, że te wyroby te nie spełniają wymagań i nie mogą być wprowadzone do obrotu!

Dzięki czujności funkcjonariuszy z Legnicy niebezpieczne i toksyczne zabawki nie trafiły do rąk naszych najmłodszych konsumentów.

Ftalany mają ogólnie bardzo szerokie zastosowanie w produkcji tworzyw sztucznych, rozpuszczalników, farb, sprzętu medycznego, protez, nici chirurgicznych, kosmetyków czy folii spożywczej. Służą m.in. do zmiękczania wyrobów z tworzyw sztucznych, tak jak w tym przypadku zabawek, aby te były bardziej przyjemne w dotyku. Substancja ta ma jednak również swoją ciemną stronę – jest silnie kancerogenna, czyli rakotwórcza w przypadku przekroczenia bezpiecznego stężenia.

Niestety jak wykazały badania, ilości ftalanów w zatrzymanych przez nas zabawkach były przekroczone nawet o kilkaset procent. Warto pamiętać o kontroli wyrobów z tworzyw sztucznych, zwłaszcza tych najtańszych, czasem tandetnych, czy też wydzielających aktywnie chemiczny zapach, szczególnie jeżeli mają one trafić do naszych dzieci.

Ponieważ towar nie spełniał wymogów ustawy o bezpieczeństwie produktów, jak również rozporządzenia w sprawie zasadniczych wymagań dla zabawek, będzie w drodze decyzji administracyjnej zniszczony lub wywieziony poza teren Unii Europejskiej.

Aleksandra Pokora
Rzecznik Prasowy IC Wrocław





Viagra w prezencie

310 tabletek viagry i specyfików o podobnym działaniu oraz 610 ampułek z Cidotestonem, silnym anabolikiem ujawnili w ostatnim czasie na warszawskim Okęciu celnicy z Referatu Zwalczania Przestępczości w Porcie Lotniczym.

Przewoził je Polak, który wracał z Egiptu. Jak twierdził z wypoczynku. Celnicy nie dali mu się przekonać, że te wszystkie farmaceutyki będą służyły dla jego własnego użytku. Nie przekonały ich również tłumaczenia, że skoro nie dla siebie, to będą służyły jako prezenty dla znajomych i przyjaciół.

Ze względu na podejrzenie naruszenia przepisów ustawy Prawo Farmaceutyczne, sprawę przekazano policji.

Okazało się, że niedoszły darczyńca ma już na swoim koncie wyrok za podobne przewinienia.

Piotr Tałałaj
Rzecznik Prasowy
IC Warszawa



Argos ma nosa

Dzięki czujności celniczego psa Argosa, 32 000 sztuk ukraińskich papierosów skonfiskowali, podczas ostatniej kontroli prowadzonej na świętokrzyskich drogach, funkcjonariusze Wydziału Zwalczania Przestępczości Izby Celnej w Kielcach.

Zainteresowanie funkcjonariuszy celnych, wzbudził podczas ostatniego patrolu po drogach powiatu kazimierskiego, kierowca samochodu osobowego zaparkowanego na poboczu przy jednej z prywatnych posesji. Mężczyzna, na widok oznakowanego wozu służby celnej, zareagował nietypowo i próbował szybko oddalić się. Funkcjonariusze zdecydowali sprawdzić przyczynę. Po kontroli pojazdu kierowca, okazał się właścicielem kilku kartonów papierosów z ukraińskimi znakami akcyzy, które zapakowane w foliowe worki, ukrył w bagażniku. Na nieszczęście właściciela trefnego towaru, w patrolu brał również udział celniczy pies. Mimo, że sytuacja wydawała się jasna i zakończona, Argos poprowadził swojego przewodnika wprost do najbliższych zabudowań prywatnego domu, w którym wskazał miejsce ukrycia kolejnych paczek ukraińskich papierosów.

Czarny Labrador, jest specjalnie wyszkolonym psem, który służy w szeregach funkcjonariuszy celnych jako „Specjalista" od wykryć tytoniu i jak widać jego działania wskazują na zasłużony tytuł. Szacunkowa wartość ujawnionych papierosów opiewa na kwotę 11 840 zł., a nie opłacone podatki na 20 000 zł. Prawdopodobnie, celna kontrola przerwała transakcję, do której miało dojść pomiędzy właścicielem przydomowej hurtowni papierosów a kierowcą samochodu. Sprawa trafi do sądu.

Wiesława Dróżdż
Rzecznik Prasowy IC w Kielcach



Ujawnienia w Andrzejkową noc

Działania kontrolne ukierunkowane na ujawnianie środków odurzających prowadzili w nocy z 28/29 listopada funkcjonariusze celni z Grupy Mobilnej z Wałbrzycha i Wrocławia.

Na drodze krajowej nr 5 w okolicach Bolkowa zatrzymano do kontroli samochód osobowy,którym cztery młode osoby udawały się na Andrzejkowy weekend w Karkonosze.

Podczas kontroli samochodu funkcjonariusze zauważyli, iż jeden z pasażerów połknął trzymane w garści zawiniątko, a następnie rzucił się do ucieczki. Mężczyzna został skutecznie obezwładniony i przewieziony na badania lekarskie do najbliższego szpitala. Badanie śliny wykazało zawartość metaamfetaminy w organiźmie.

W drugim przypadku, w samochodzie którym młodzież z wielkopolski udawała się również na zabawę Andrzejkową znaleziono woreczek z marihuaną, a kolejne dziewięć woreczków posiadał przy sobie kierowca samochodu.

Łącznie zabezpieczono 3,77 grama marihuany, a kierowcę wraz z narkotykami przekazano do dyspozycji KPP w Jaworze.

Aleksandra Pokora
Rzecznik Prasowy
IC Wrocław



Niedzielne działania śląskich celników i policjantów

Pracownicy Referatu Szczególnego Nadzoru Podatkowego Urzędu Celnego w Legnicy wspólnie z funkcjonariuszami Policji z KPP w Polkowicach przeprowadzili kontrolę posesji u jednego z mieszkańców Polkowic, który trudnił się nielegalną sprzedażą wyrobów alkoholowych i tytoniowych bez znaków akcyzy. W pomieszczeniach na terenie posesji ujawniono: 214 sztuk półlitrowych butelek wódki z napisem FINLANDIA. Były to płaskie butelki plastikowe tzw. „piersiówki", które nie występują w legalnym obrocie handlowym, 172 sztuk litrowych butelek plastikowych bez etykiet wypełnionych spirytusem o mocy 91,2% alkoholu, 10 sztuk butelek o pojemności 1 litr z etykietą wódka POLAR – łącznie 289 litrów alkoholu, oraz 2800 sztuk papierosów marki MARLBORO.

Właściciel przechowywanych wyrobów akcyzowych w celu uzyskania dodatkowego dochodu sprzedawał nielegalny alkohol okolicznym mieszkańcom Polkowic, bez stosownego zezwolenia.Wartość rynkowa zabezpieczonych wyrobów akcyzowych wyniosła 16000 złotych, a straty skarbu państwa z tytułu nie uiszczonego podatku akcyzowego to blisko 10.500 złotych.

Zabezpieczone wyroby przekazano Policji, która będzie prowadzić postępowanie z tytułu sprzedaży alkoholu bez wymaganego zezwolenia oraz przechowywania alkoholu i papierosów bez znaków akcyzy tj. o przestępstwo karnoskarbowe określone w art. 65 § 1 kks.

Aleksandra Pokora
Rzecznik Prasowy IC Wrocław



W roli głównej: Nero i Lucky

W ciągu kilkunastu godzin podlascy celnicy z Grupy Mobilnej w Budzisku udaremnili trzy duże próby przemytu papierosów bez polskich znaków skarbowych akcyzy. Do ujawnień nielegalnego towaru walnie przyczyniły się labradory będące w służbie Izby Celnej w Białymstoku.

Pierwsze dwa zatrzymania miały miejsce we wtorek 2 grudnia około godziny 19. Do rutynowej kontroli funkcjonariusze celni wytypowali dwa samochody ciężarowe na ukraińskich numerach rejestracyjnych. Podczas rewizji pojazdów pies służbowy Nero w charakterystyczny sposób zaznaczył koła jezdne i zapasowe obu naczep. W wyniku szczegółowej kontroli okazało się, że kierowcy Tirów ukryli w oponach łącznie 7 tysięcy paczek papierosów o szacunkowej wartości rynkowej blisko 50 tys. złotych.

Do kolejnego ujawnienia doszło w środę 3 grudnia. W godzinach popołudniowych celnicy zatrzymali Tira z naczepą typu chłodnia na litewskich numerach rejestracyjnych, kierowanego przez obywatela Białorusi.

Prześwietlenie urządzeniem RTG wykazało, że w podłodze chłodni mogą znajdować się papierosy. Przypuszczenia celników potwierdził również labrador Lucky, który charakterystycznym drapaniem zaznaczył podłogę naczepy.

W podwójnej, przerobionej podłodze chłodni funkcjonariusze celni znaleźli w sumie 19 tys. paczek papierosów. Wartość kontrabandy, do której przyznał się pasażer ciężarówki – również obywatel Białorusi, oszacowano na 130 tys. złotych.

We wszystkich trzech przypadkach wszczęto sprawy karne skarbowe, do których zajęto nielegalny towar. Celnicy zabezpieczyli również litewską ciężarówkę wraz z chłodnią. Przemytnikom grożą kary grzywny.

Maciej Czarnecki
Rzecznik Prasowy IC w Białymstoku



Narkotyki i alkohol na jednej posesji

Ponad 6,5 kg marihuany oraz ok. 220 litrów podrabianego alkoholu ujawnili w nocy z poniedziałku na wtorek (01-02.12.br) policjanci z Sekcji dw. z Przestępczością Narkotykową KMP w Łodzi wspomagani przez celników z Wydziału Zwalczania Przestępczości Izby Celnej w Łodzi.

Dużą plantację marihuany oraz rozlewnię alkoholu ujawniono na terenie jednej z posesji znajdujących się na granicy Łodzi i Aleksandrowa Łódzkiego. Jej właściciel wynajmował pomieszczenia gospodarcze dwóm mężczyznom. Jak się okazało, obaj prowadzili nielegalny proceder, i to najprawdopodobniej niezależnie od siebie.

W wolnostojącym garażu funkcjonariusze odkryli nielegalną rozlewnię alkoholu. Oprócz kartonów zawierających 100 jednolitrowych plastikowych butelek ze spirytusem bez akcyzy, w pomieszczeniu znajdowały się również baniaki z częściowo już rozrobionym i zabarwionym alkoholem w ilości ok. 120 litrów. Ten spirytus mógł posłużyć do wyrobu ok. 300 litrów „markowych" wódek, dla których przygotowano już szklane butelki, korki i hologramy.

Ale najciekawsze odkrycie czekało na funkcjonariuszy w zabudowaniach przyległych do starych szklarni, z których ktoś właśnie wykopał rośliny.

Na stojącym w jednym z pomieszczeń stole znaleziono rozsypany susz roślinny wydzielający charakterystyczny zapach. Taki sam susz znajdował się także w leżącej obok reklamówce. Tylko w tym jednym budynku odkryto narkotyki o wadze 6.103,12 grama.

Podejrzenia funkcjonariuszy, że mają do czynienia z uprawą konopi indyjskich potwierdziły znalezione zarówno w tym, jak i w sąsiednich pomieszczeniach lampy, zraszacze, nagrzewnice, wentylatory, wagi elektroniczne i nożyce do przycinania sadzonek.

Ale to nie jeszcze nie koniec. Skiper - psi specjalista od wykrywania narkotyków „pracujący" w Izbie Celnej w Łodzi -



w specyficzny sposób wskazał na wpół otwartą szafę stojącą w jednym z pomieszczeń bezpośrednio przylegających do zabudowań mieszkalnych. Okazało się, że w niej również znajduje się marihuana. Tym razem było jej 419,5 grama. Łączna wartość zabezpieczonego na posesji suszu wynosi ok. 200 tys. złotych.

Właściciela zabudowań policjanci przesłuchali w charakterze świadka, a zarzuty uprawiania i handlu marihuaną oraz posiadania i rozlewania alkoholu bez akcyzy zostaną postawione najemcom pomieszczeń.

Ponadto po raz kolejny przypomnijmy, ze zgodnie z obowiązującymi przepisami, każdy kto posiada środki odurzające lub substancje psychotropowe podlega karze pozbawienia wolności do lat 3. Natomiast za handel narkotykami można trafić do zakładu karnego nawet na 10 lat.

Zastępca Rzecznika Prasowego
IC w Łodzi Beata Bińczyk

Oczyszczał skażony alkohol i uprawiał pole

Ponad 2025 litrów alkoholu bez akcyzy zatrzymali we wtorek, 2 grudnia br., celnicy z Wydziału Zwalczania Przestępczości łódzkiej Izby Celnej.

Spirytus w trakcie odkażania znaleziono na terenie zabudowań gospodarczych należących do 48-letniego rolnika z Szadku. Gdyby ten alkohol trafił na rynek straty Skarbu Państwa, a tym samym i nas wszystkich, wyniosłyby grubo ponad 86 tys. złotych.

W garażu funkcjonariusze znaleźli dwa tysiąclitrowe pojemniki, zwane „mauserami", wypełnione alkoholem i podłączone do systemu pomp. Dwa puste „mausery" znajdowały się na zaparkowanym pod garażem busie. To właśnie w nich mężczyzna przywoził skażony alkohol, który później oczyszczał dodając odpowiednie chemikalia.

Jak sam zeznał, odkażaniem i rozlewaniem spirytusu zajmował się od około miesiąca. Mężczyzna utrzymujący się z rodziną głównie z gospodarstwa rolnego, po oczyszczeniu i rozlaniu do butelek 2 tys. litrów alkoholu miał „na czysto" ok. 700 złotych.

Wysokość uszczuplonego podatku akcyzowego oraz dokładną ilość alkoholu odkażonego podczas działania nielegalnej rozlewni ustali prowadzone przez Urząd Celny postępowanie.

Zastępca Rzecznika Prasowego IC w Łodzi
Beata Bińczyk



Papierosy i alkohol

Trwa dobra passa poznańskich celników. Po weekendowych ujawnieniach papierosów i narkotyków, również i kolejny tydzień funkcjonariusze rozpoczęli od sukcesów. W dniach 2-3 grudnia celnicy zatrzymali niemal 200.000 sztuk papierosów z przemytu oraz 1954 litry nielegalnego alkoholu.

W dniu 2 grudnia, w godzinach nocnych, funkcjonariusze Wydziału Zwalczania Przestępczości z kaliskiej Grupy Mobilnej prowadzili działania kontrolne na autostradzie A2. Około godziny 01:30 wytypowano do kontroli samochód osobowy marki Volkswagen CADDY na suwalskich numerach rejestracyjnych.

Kierowca, mimo widocznego sygnału celnika, nie zatrzymał się do kontroli i zaczął uciekać autostradą w kierunku Poznania. Funkcjonariusze ruszyli w pościg. Po kilku kilometrach, przy zjeździe z autostrady, udało się zatrzymać zbiega.

Okazało się, że kierowca, mieszkaniec Suwałk, miał powody do paniki. W Volkswagenie celnicy ujawnili 196.200 sztuk pochodzących z przemytu papierosów marki JIN LING z rosyjską akcyzą.

Łączna wartość rynkowa zatrzymanych papierosów wyniosła około 70.000 złotych. O zdarzeniu poinformowano Komendę Powiatową Policji w Słupcy.

Następnego dnia, funkcjonariusze zatrzymali dwa transporty nielegalnego alkoholu. W samochodach ciężarowych marki Mercedes oraz Renault Master celnicy ujawnili łącznie 1954 litry 95% spirytusu przewożonego w plastikowych butelkach, bez jakichkolwiek oznaczeń (brak etykiet i znaków akcyzy).

Cezary Kosman
Rzecznik Prasowy IC w Poznaniu



Gigantyczny przemyt w Budzisku

Celnicy z Grupy Mobilnej w Budzisku udaremnili największy w historii podlaskiej Służby Celnej przemyt papierosów – blisko 10 mln szt.

W środę wieczorem w okolicy polsko-litewskiej granicy w Budzisku, funkcjonariusze celni zatrzymali do kontroli samochód ciężarowy z naczepą na łotewskich numerach rejestracyjnych.

44-letni kierowca łotewskiego tira twierdził, że wiezie z Estonii do Francji transport plastikowych akcesoriów do łazienek. Celnicy postanowili jednak skontrolować pojazd wykorzystując do tego specjalistyczne urządzenie do prześwietlania samochodów ciężarowych promieniami RTG.

Obraz na monitorze urządzenia wskazywał, że w naczepie mogą znajdować się kartony z papierosami. Po sprawdzeniu ładunku okazało się, że zamiast plastikowych akcesoriów w naczepie znajduje się w sumie blisko pół miliona paczek papierosów o szacunkowej wartości rynkowej ponad 3,3 mln złotych.

Mężczyzna został zatrzymany i za przemyt papierosów odpowie przed sądem. Nielegalny towar oraz samochód zostały zajęte do wszczętej przez celników sprawy karnej skarbowej. Przemytnikowi grozi kara pozbawienia wolności do 5 lat.

Gdyby papierosy trafiły do nielegalnego obrotu, Skarb Państwa straciłby ponad 3 miliony złotych.

Maciej Czarnecki
Rzecznik Prasowy IC w Białymstoku

Weekendowe sukcesy

Zatrzymanie prawie 100.000 sztuk nielegalnych papierosów, 9 gram marihuany, 5 gram amfetaminy oraz 122 tabletek ecstazy – oto rezultat weekendowych akcji przeprowadzonych przez poznańskich celników.

W piątkowe (28.11) popołudnie celnicy prowadzili działania na autostradzie A2. W ich trakcie wytypowano do kontroli samochód marki Ford Transit na warszawskich numerach rejestracyjnych. Pojazdem, prowadzonym przez mieszkańca Tłuszcza, nie przewożono żadnych towarów. Kiedy jednak celnicy przyjrzeli się bliżej ściankom części ładunkowej, okazało się, że za nimi ukryto papierosy marki L&M z ukraińską akcyzą.

Zdruzgotany kierowca przyznał, iż ujawniony towar jest jego własnością. Jak oświadczył, papierosy zakupił na jednym z stołecznych bazarów płacąc 4,20 zł za paczkę, z zamiarem ich przewiezienia i sprzedaży (oczywiście z odpowiednią prowizją) na terenie Belgii.

Sprawcę przesłuchano a następnie postawiono mu zarzut paserstwa akcyzowego. Łącznie zabezpieczono 51.000 sztuk papierosów, których wartość rynkowa wynosi ponad 20.000 złotych.

Następnego dnia celnicy wraz z policjantami prowadzili działania kontrolne w okolicach hali widowiskowo-sportowej "Arena", w której odbywała się impreza muzyki techno. I tutaj nie obyło się bez sukcesów. Funkcjonariusze odnotowali 11 przypadków posiadania substancji narkotycznych. Zatrzymano 9 gram marihuany, 5 gram amfetaminy oraz 122 tabletki ecstazy. Miejmy nadzieję, iż dzięki wspólnej akcji przynajmniej część młodzieży mogła się bawić bez wspomagania.

Na tym nie koniec, gdyż "na deser", w trakcie rewizji paczek w jednej z firm kurierskich w okolicach Poznania, funkcjonariusze trafili na przesyłkę adresowaną do odbiorcy w Wielkiej Brytanii, w której ukryto 28.800 sztuk papierosów marki Marlboro z polską akcyzą oraz 18.400 sztuk pochodzących z przemytu papierosów marki L&M z ukraińską akcyzą. Kontrabanda, której rynkowa wartość wynosi niemal 19.000 złotych trafiła do magazynu Izby Celnej.

Cezary Kosman
Rzecznik Prasowy IC w Poznaniu





Viagra z Hong Kongu

W dniu 24 listopada celnicy z Oddziału Celnego Port Lotniczy Poznań - Ławica dokonali prześwietlenia bagażu zagubionego kilka dni wcześniej przez podróżnego lecącego z Hong Kongu do Poznania z przesiadką w Wiedniu. Walizka po jej odnalezieniu na lotnisku w Wiedniu została przekazana na lotnisko docelowe jakim była poznańska Ławica.

W trakcie prześwietlania bagażu na urządzeniu Rtg typu Heimann, okazało się, że w walizce może się znajdować znaczna ilość produktów farmaceutycznych, na których przywóz wymagane jest stosowne pozwolenie.

W związku z tym, iż bagaż miał zostać dowieziony bezpośrednio do klienta, pracownik biura bagażu zaginionego skontaktował się telefonicznie z właścicielem walizki i powiadomił go o konieczności jej osobistego odbioru.

Z uwagi na to, że do dnia 28 listopada podróżny nie pojawił się na lotnisku, podjęto decyzję o przeszukaniu bagażu.

Rewizja potwierdziła podejrzenia funkcjonariuszy. W bagażu ujawniono 8685 sztuk tabletek Viagry zapakowanych w blistry i luzem, w worku foliowym oraz 9600 tabletek Cialis w blistrach.

Informację o zdarzeniu oraz zatrzymane nielegalne farmaceutyki przekazano Komisariatowi Policji Poznań-Jeżyce.

Cezary Kosman
Rzecznik Prasowy
Izby Celnej w Poznaniu



PSIA RODZINKA

Zgodnie z § 12 Decyzji Nr 25 Ministra Finansów z dnia 20 czerwca 2005r Koordynator zajmujący się problematyką psów służbowych w izbie celnej, organizuje co najmniej raz na pół roku praktyczne sprawdziany poziomu wyszkolenia przewodników (zgodnie z „Regulaminem oceny przewodników i psów").

W Izbie Celnej w Rzepinie sprawdziany przeprowadzane są na terminalu w Świecku i Gubinku. Do dyspozycji mamy dwie kładki, cztery przeszkody, 100 skrzynek po amunicji, kartony, pleksę, wraki samochodów osobowych, tiry stojące na placu i inne potrzebne przedmioty służące do wykorzystywania w sprawdzianie. Przeszukanie pomieszczeń odbywa się w klasach szkół podstawowych, które udostępniają nam dyrektorzy, a w ramach współpracy organizowane są prelekcje o szkodliwości substancji narkotycznych i papierosów oraz pokazy psów.

Na stanie Izby mamy obecnie trzy labradory, dwa owczarki belgijskie malinois i dwa cokiel spaniele springery. Szkolenie i jakakolwiek forma pracy potrzebne są psu po prostu dla zdrowia psychicznego i prawidłowego rozwoju emocjonalnego. Każdy z naszych psów otrzymał w spadku po odległych przodkach, dzikich psach żyjących w zorganizowanych grupach, potrzebę zajęcia się i współpracy. Zwierzęta, które porozumiewają się i współpracują muszą dysponować wrodzonymi zdolnościami, umożliwiającymi to porozumienie dlatego zdecydowaliśmy się na różnorodność ras spełniających niezbędną przydatność w naszej służbie. Niezbędną również jest fachowa wiedza przewodników psów dopasowana do specyficznych zdolności psa przy wielogodzinnej pracy węchowej, tylko takie powiązanie będzie miało sens. W obecnym roku i w poprzednich latach psy wykazały się dużą skutecznością w wykrywaniu substancji narkotycznych i papierosów, uczestniczą w wielu prestiżowych zawodach osiągając bardzo dobre wyniki.

Henryk Bulera
Koordynator w IC Rzepin ds. zwiazanych
z problematyką psów służbowych



Ukraiński dubel

Blisko 60 tys. paczek papierosów w ciągu jednej godziny znaleźli w poniedziałek (01.12.) celnicy z komórki zwalczania przestępczości na drogowym przejściu granicznym w Dorohusku. Do zdarzenia doszło pierwszego dnia obowiązywania bardziej restrykcyjnych przepisów dotyczących przywozu na terytorium Polski papierosów w bagażu osobistym.

W poniedziałek, we wczesnych godzinach rannych na teren granicznego przejścia w Dorohusku wjechały dwie półciężarówki na ukraińskich numerach rejestracyjnych. Kierowcy samochodów nic nie zgłosili do odprawy celnej. Po bliższym przyjrzeniu się pojazdom celnicy nabrali podejrzeń, że w samochodach może być ukryty przemyt. Jak się okazało funkcjonariusze mieli rację. W każdym z pojazdów znajdowało się po blisko 30 tys. paczek papierosów o szacunkowej wartości rynkowej ponad 330 tys. zł. Papierosy ukryte były w podwójnych ściankach w części ładunkowej, a w jednym z busów dodatkowo również w podłodze.

Ukraińscy kierowcy nie przyznali się do próby przemytu, twierdząc, że nic nie wiedzieli o ukrytych papierosach. Przeciwko mężczyznom wszczęto sprawy karne skarbowe.

Na poczet kary zabezpieczono 37 tys. złotych.

Przypomnijmy od 1 grudnia br. obowiązują nowe bardziej restrykcyjne przepisy dotyczące przywozu papierosów w bagażu osobistym. Obecnie na terytorium Polski można wwieźć legalnie jedynie dwie paczki papierosów. Szacuje się, że w wyniku nielegalnego wprowadzania do obrotu papierosów pochodzących zza wschodniej granicy Polski Skarb Państwa traci około miliarda złotych z tytułu nie zapłaconych podatków. Kwota ta wystarczyłaby na utrzymanie około 20 średniej wielkości szpitali.

Tylko na terenie województwa lubelskiego funkcjonariusze celni zatrzymali do października tego roku ponad 8 milionów paczek papierosów o szacunkowej wartości rynkowej około 40 milionów złotych.

Marzena Siemieniuk
Rzecznik Prasowy IC w Białej Podlaskiej



Towary z przemytu

Świętokrzyskie ujawnienia towarów, których pochodzenia nie potrafią udokumentować ich właściciele, najczęściej sprzedawcy na bazarach lub kierowcy samochodów, w których zostały znalezione, trafiają do magazynu depozytowego Izby Celnej w Kielcach i stanowią dowody w sprawach karnych skarbowych. Dominujące ilości dotyczą ujawnionych przez funkcjonariuszy celnych ukraińskich papierosów i alkoholu bez etykiet i banderol.

Od początku roku funkcjonariusze Wydziału Zwalczania Przestępczości Izby Celnej w Kielcach, w wyniku kontroli pojazdów prowadzonych na świętokrzyskich drogach oraz targowiskach ujawnili i zajęli 937 960 sztuk papierosów i 4 672 litrów alkoholu bez polskich znaków akcyzy. W ostatnim czasie, największe „trafienia" miały miejsce podczas kontroli pojazdów.

Co ciekawe, coraz częstszym i nasilającym się zjawiskiem jest kontrola pojazdu po zatrzymaniu samochodu w wyniku pościgu i użyciu środków bezpośredniego przymusu. W jednej z ostatnich prób ucieczki brało udział nawet siedmioletnie dziecko, syn kierowcy. Po zatrzymaniu samochodu, sprawca zapomniał o swoim dziecku i uciekł z wozu zostawiając go pod opieką funkcjonariuszy. Wrócił po kilkusetmetrowym biegu, kiedy przypomniał sobie, że w wozie zostawił oprócz ukraińskich papierosów również syna. Inny z uciekinierów, porzucił samochód i zbiegł, ponieważ utknął w szczerym polu i nie miał szans na dokończenie transportu nielegalnych papierosów. Również jedna z ostatnich kontroli należy do ciekawszych, dzięki czujnemu Argosowi. Nasz pies służbowy, wywąchał magazynek ukraińskiego tytoniu, w zabudowaniach mieszczących się nieopodal pobocza, na którym funkcjonariusze celni kontrolowali samochód osobowy. Mimo, że w województwie świętokrzyskim nie ma przejścia granicznego to jednak, przytoczone przykłady pokazują, że funkcjonariusze Wydziału Zwalczania Przestępczości Izby Celnej w Kielcach stawiają czoło coraz niebezpieczniejszym wyzwaniom służby, pojawiającymi się w wewnętrznych jednostkach administracji celnej.

Wiesława Dróżdż
Rzecznik Prasowy
Izby Celnej w Kielcach

Ukarany za przeszkadzanie celnikom

Mężczyzna utrudniający kontrolę usłyszał wyrok. Sprawa dotyczy kontroli przeprowadzonej w lutym br. na jednej ze stacji paliw w okolicach Biskupca. Celnicy i pracownicy Pierwszego Referatu Szczególnego Nadzoru Podatkowego olsztyńskiego Urzędu Celnego sprawdzali stację pod kątem obrotu paliwami. Jej właściciel, postanowił utrudnić pracę kontrolującym. Nie okazał im dokumentacji firmy, odmówił też podpisania protokołu. Przez cały czas zachowywał się agresywnie. W Sądzie Rejonowym w Biskupcu zapadł wyrok, w którym został on uznany za winnego utrudniania kontroli. Został ukarany grzywną w wysokości 1600 zł oraz obciążony kosztami sądowymi.

Anna Hatała-Wanat
Rzecznik Prasowy IC Olsztyn

Zemsta niedźwiedzia

Terespol (23.11. br.). Celnicy zatrzymali czaszkę niedźwiedzia brunatnego.

Wyprawioną czaszkę niedźwiedzia brunatnego przewoził w swoim bagażu, mieszkaniec województwa opolskiego. Mężczyzna zgłosił trofeum celnikom twierdząc, że pochodzi z legalnego odstrzału na terenie Syberii Wschodniej. Jednocześnie 34-latek nie był w stanie dowieść celnikom, że odstrzał był legalny. Podróżny nie posiadał też żadnych dokumentów pozwalających na wywóz czaszki z terytorium Rosji ani na jej przywóz na terytorium Unii Europejskiej. Sprawę przekazano policji w Terespolu.

Szacunkowa wartość rynkowa zatrzymanego towaru to około 900 zł.

Niedźwiedź brunatny (Ursus arctos) jest chroniony przepisami Konwencji Waszyngtońskiej (CITES), jako gatunek zagrożony wyginięciem. Polska jako sygnatariusz Konwencji i członek Unii Europejskiej jest zobowiązana do przestrzegania jej zapisów. Przewóz przez granicę okazów wpisanych na światową listę ginących gatunków (CITES) zawsze wymaga zgody Ministerstwa Środowiska. Kto przewozi bez zezwolenia okazy chronionych gatunków lub wykonane z nich rzeczy, łamie prawo i naraża się na konsekwencje prawne. Zgodnie z przepisami proceder ten jest zagrożony karą pozbawienia wolności od 3 miesięcy do 5 lat i konfiskatą przewożonych okazów. Praktyka sądownicza w takich sprawach jest różna i zależy od indywidualnych przypadków. Oczywiście inaczej traktowani są przemytnicy, którzy handlują takimi okazami, inaczej zaś „nieświadomi" podróżni.



Marzena Siemieniuk
Rzecznik Prasowy IC w Białej Podlaskiej

Przekręty w autokomisie

Szereg nieprawidłowości ujawniła kontrola przeprowadzona w jednym ze swarzędzkich autokomisów przez poznańskich celników oraz pracowników Urzędu Kontroli Skarbowej.

W dniu 19 listopada funkcjonariusze udali się do auto komisu w Swarzędzu. Powodem wizyty były sygnały, z których wynikało, że od kilku z oferowanych tam do sprzedaży pojazdów, nie odprowadzono należnego podatku akcyzowego.

W trakcie kontroli celnicy stwierdzili, iż większość pojazdów stojących na placu, nie posiada tablic rejestracyjnych lub też jest wyposażona w czasowe, przeterminowane tablice wywozowe. W tej sytuacji poproszono właściciela komisu o przedstawienie dokumentów wszystkich aut.

Jak się okazało, rezultaty kontroli znacznie przerosły oczekiwania funkcjonariuszy.

Na 41 pojazdów, w przypadku 20 nie złożono deklaracji akcyzowej. Ponadto sześć samochodów miało załączone do dokumentów zagraniczne umowy kupna-sprzedaży na których brakowało podstawowych danych, np. personaliów kupującego, ceny sprzedaży, miejsca i daty wystawienia, a także podpisu sprzedającego.

Podejrzane dokumenty zostały zabezpieczone i przekazane do właściwej miejscowo Prokuratury Rejonowej.



Cezary Kosman
Rzecznik Prasowy IC w Poznaniu

Amfetamina w dziupli

Narkotykowego dealera, ponad 810 gram amfetaminy, haszyszu, marihuany oraz 195 tabletek ecstazy zatrzymali poznańscy policjanci i celnicy.

W dniu 22 listopada, w godzinach wieczornych, funkcjonariusze prowadzili wspólne działania na terenie gminy Pobiedziska. W trakcie akcji zatrzymano do kontroli samochód osobowy marki BMW. Pojazd prowadził 21-letni mieszkaniec Konina.

W trakcie przeszukania samochodu, pies służbowy AZA, specjalista od wykrywania substancji narkotycznych zatrudniony "na etacie" w poznańskiej Izbie Celnej zaznaczył w charakterystyczny sposób foliową siatkę w której ujawniono przeźroczysty worek foliowy z białym proszkiem, drugi worek foliowy zawierający zielony susz roślinny oraz dwie brązowe tabliczki. Już po chwili, po przebadaniu narkotestem okazało się, że biały proszek to amfetamina (201 gram), susz roślinny to marihuana (99 gram) natomiast tabliczki to sprasowany haszysz (250,50 gram).

Na tym nie koniec, ponieważ (co zdarza się niezwykle rzadko) sprawca okazał się nad wyraz chętny do współpracy. Już w trakcie wstępnego przesłuchania wskazał miejsce, w którym ukrył kolejne narkotyki. Funkcjonariusze udali się w miejsce wskazane przez sprawcę, na terenie Parku Krajobrazowego w okolicach miejscowości Promno. Tu, w konarze drzewa oraz w ściółce leśnej znaleziono dwa słoiki zawierające 260 gram amfetaminy oraz 195 tabletek ecstazy.

Łączna, czarnorynkowa wartość ujawnionych narkotyków to prawie 25.000 złotych. Sprawcę wraz ujawnionymi narkotykami przejęli funkcjonariusze Komendy Miejskiej Policji w Poznaniu celem dalszego postępowania.

Cezary Kosman
Rzecznik Prasowy IC
w Poznaniu



Dwa rodzaje oleju w jednym baku

Zaskakującego odkrycia na terenie jednej z firm w okolicach Kędzierzyna-Koźla dokonali funkcjonariusze Śląskiego Oddziału Straży Granicznej w Raciborzu oraz Izby Celnej w Opolu.

Użytkownicy dwóch ciągników siodłowych przegrodzili baki paliwowe pojazdów i dorobili nieoficjalny wlew paliwa, przez który uzupełniali olejem opałowym faktycznie używaną część zbiornika. Pierwsza pełniła rolę atrapy na wypadek kontroli drogowej. W chwili oględzin w obu pojazdach było blisko 500 litrów „opałówki". Prawdopodobnie proceder w firmie trwał już od pewnego czasu, gdyż funkcjonariusze trafili także na ok. 2 000 litrów oleju opałowego, umieszczonego w plastikowych kontenerach. Do jednego z nich podłączona była pompa wraz licznikiem, umożliwiająca tankowanie samochodów. Łączna szacunkowa wartość uszczuplonych należności podatkowych to ok. 5 000 zł.

Oba pojazdy oraz zbiorniki z olejem zostały zabezpieczone do dalszego postępowania. Poza koniecznością zapłacenia zaległego podatku akcyzowego oraz, najprawdopodobniej, wysokiej grzywny, posiadaczowi ciągników siodłowych grozi także ich przepadek, jako że w pojazdach świadomie dokonano zmian konstrukcyjnych w celu dokonania przestępstwa. Średnia cena jednego ciągnika to ok. 65 000 złotych. O ewentualnym przepadku zadecyduje jednak sąd, do którego trafi teraz sprawa.

insp.celny Tomasz Nowak
ppłk SG Cezary Zaborski

Co się lepiej pali

Co prawda sezon grillowy chwilowo jest zamknięty, transporty z węglem drzewnym nadal jednak jeżdżą przez granicę. 20.11.br. funkcjonariusze Oddziału Celnego w Korczowej postanowili przeprowadzić szczegółową rewizję samochodu, którym przewożono transport węgla drzewnego. Jak zwykle w takich sytuacjach, celniczy nos nie zawiódł.

Pomiędzy ogromnymi workami, wypełnionymi wspomnianym opałem, znajdowała się równie ogromna ilość ukrytych papierosów. Funkcjonariusze ujawnili łącznie aż 50 tysięcy paczek papierosów m-ki Classic. Wartość przemytu szacuje się na ok. 300 tysięcy złotych.

Było to jedno z największych ujawnień w ostatnim kwartale. Ciągnik wraz z naczepą zajęto do wszczętego postępowania w sprawie o przestępstwo skarbowe. Kierowca natomiast omal nie zemdlał na widok ujawnionych papierosów. Jak się okazało, był to jego pierwszy kurs po towar na Ukrainę.

Małgorzata Eisenberger
Rzecznik Prasowy
IC Przemyśl



Podlascy celnicy ujawnili 2 kg marihuany

Podlascy celnicy z Wydziału Zwalczania Przestępczości Izby Celnej w Białymstoku podczas rewizji garażu na posesji w jednej z przygranicznych miejscowości ujawnili dwa samochodowe koła jezdne. Służbowy labrador Beza wyszkolony do wykrywania substancji narkotycznych natychmiast zaznaczył je charakterystycznym drapaniem.



Po zdemontowaniu opon, w każdym z kół celnicy znaleźli po cztery pakunki foliowe z suszem koloru zielonego o łącznej wadze ponad 2 kg.

Wstępne badanie testerem do narkotyków wykazało, iż ujawniony susz może być marihuaną. Analiza zatrzymanego towaru przeprowadzona w białostockim Laboratorium Celnym potwierdziła, iż zabezpieczony susz to marihuana bardzo wysokiej jakości.

Czarnorynkowa wartość narkotyku, z którego mogłoby powstać około 10 000 tzw. działek dealerskich wynosi około 60 tys. złotych.

Właściciel garażu został zatrzymany, a o ujawnieniu marihuany celnicy powiadomili funkcjonariuszy Policji, którzy przejęli sprawę. Prowadzone śledztwo z pewnością wykaże skąd pochodził zatrzymany narkotyk i dokąd miał faktycznie trafić.

W tym roku jest to drugie duże ujawnienie narkotyków przez funkcjonariuszy białostockiej Izby Celnej. Na początku lutego celnicy z Grupy Mobilnej w Budzisku udaremnili przemyt 38 kg haszyszu o wartości blisko 1,2 mln złotych.

Maciej Czarnecki
Rzecznik Prasowy
Izby Celnej w Białymstoku

Przemyt amunicji

Do niezwykłego ujawnienia doszło podczas kontroli pociągu na przejściu w Braniewie. Celnicy znaleźli kilkaset sztuk amunicji.

W piątek w godzinach wieczornych na stacji w Braniewie pojawił się pociąg relacji Kaliningrad – Gdynia. Celnicy z elbląskiej grupy mobilnej rozpoczęli kontrolę pociągu. W trakcie przeszukiwania jednej z toalet wagonu sypialnego, funkcjonariusze otworzyli element podwieszanego sufitu. Pomiędzy przewodami elektrycznymi zauważyli czarną rurę, którą ostrożnie wyjęto z przestrzeni sufitu. Celnicy nie spodziewali się tego co ujrzeli. W środku znajdowało się 352 sztuki amunicji pistoletowej.

Z uwagi na zatrzymanie tego typu towaru, celnicy powiadomili funkcjonariuszy Straży Granicznej, którzy zabezpieczyli i zatrzymali amunicję.

Na podstawie ujawnionej ilości amunicji można przypuszczać, iż była to przesyłka dla zorganizowanej grupy przestępczej.

Anna Hatała-Wanat
Rzecznik Prasowy IC Olsztyn



Rekordowy miesiąc w Budzisku

Blisko 22,5 miliona sztuk zatrzymanych papierosów z przemytu o szacunkowej wartości rynkowej ponad 7 milionów złotych w niespełna miesiąc. Ten wynik podlaskich celników z Grupy Mobilnej w Budzisku pełniących służbę w pobliżu polsko-litewskiej granicy musi robić wrażenie.

Praktycznie co kilka dni funkcjonariusze celni z Budziska zatrzymują ciężarówki, w których ukryta jest tytoniowa kontrabanda. Również w nocy z 16 na 17 grudnia celnicy bezbłędnie wytypowali do kontroli kolejne dwa tiry, które jak się okazało, przewoziły łącznie ponad 4,5 mln szt. nielegalnych papierosów.

W pierwszej wytypowanej do szczegółowej kontroli rosyjskiej ciężarówce z naczepą typu chłodnia zgodnie z dokumentami miały znajdować się tylko puste opakowania przeznaczone do przewozu kwiatów. W wyniku rewizji ładunku celnicy ujawnili ukryte za deklarowanym towarem kartony z papierosami bez polskich znaków skarbowych akcyzy – w sumie 27 500 paczek. Do przemytu przyznał się kierowca – 57 letni obywatel Rosji Vladimir B.

Drugi zatrzymany dzisiejszej nocy transport nielegalnych papierosów był znacznie większy. 202 tys. paczek o wartości blisko 1,5 miliona złotych mieszkaniec województwa lubuskiego próbował przewieźć w rzekomo pustej chłodni. Funkcjonariusze celni wszczęli wobec kierowcy sprawę karną skarbową, do której zajęli nielegalny towar wraz z pojazdem. Przemytnikowi grozi kara pozbawienia wolności do lat 5.

W obu przypadkach szczegółową rewizję samochodów ciężarowych poprzedziło ich prześwietlenie specjalistycznym urządzeniem rentgenowskim.

Po wejściu Polski i Litwy do strefy Schengen przemytnicy byli przekonani, że mogą bezkarnie przewozić papierosy przez otwartą granicę. Wyniki celników z Grupy Mobilnej w Budzisku w zwalczaniu tytoniowej przestępczości tylko potwierdzają jak bardzo się mylili.

Maciej Czarnecki
Rzecznik Prasowy
Izby Celnej w Białymstoku



APEL

Pamiętaj o ludziach , którzy potrzebują Twojej pomocy , o celnikach i ich rodzinach, którym możesz pomóc pokonać przeciwności losu , ratować zdrowie i życie. W Twoim imieniu Fundacja TELONARIUS wesprze ich w trudnych chwilach życia jeżeli TY nie zapomnisz przekazać 1% swojego podatku na konto:

24 1240 6175 1111 0000 4565 6688

Pamiętaj!Wystarczy złożyć taką deklarację w swoim rocznym PIT-cie wpisując w odpowiedniej rubryce nazwę fundacji i jej numer KRS 0000125379

Ważne! Jeżeli - niezależnie od powyższej deklaracji – zdecydujesz o dodatkowym wsparciu fundacji jakąkolwiek kwotą darowizny nie przekraczającą 6% swojego dochodu , a wpłaty dokonasz do dnia 31 grudnia bieżącego roku , będziesz mógł odliczyć ją oddochodu w rocznym rozliczeniu PIT-u za tenże rok, pomniejszając tym samym należny podatek.

SKORZYSTAJ Z TEJ MOŻLIWOŚCI!

Przewoził broń bez pozwolenia

Wielkopolscy celnicy zatrzymali obywatela Litwy posiadającego broń bez zezwolenia.

W dniu 8 grudnia funkcjonariusze prowadzili działania kontrolne na autostradzie A2 w okolicach Września. Około godziny 8.30 wytypowano do kontroli samochód marki BMW 320 na litewskich numerach rejestracyjnych. Pojazdem podróżowało dwóch obywateli Litwy.

Już w wyniku pobieżnej kontroli w schowku drzwiowym od strony kierowcy celnicy ujawnili rewolwer marki ME38 Compact-G kaliber 38mm z pięcioma pociskami gumowymi. Kierujący pojazdem, poproszony o przedłożenie pozwolenia na ujawnioną broń, po dłuższej chwili przyznał, że nie posiada żadnego stosownego do sytuacji dokumentu, a rewolwer zakupił na terenie Polski.

W tej sytuacji o zdarzeniu poinformowano Komendę Powiatową Policji w Słupcy. Policjanci, po przybyciu na miejsce zdarzenia, postanowili sprawdzić trzeźwość kierowcy. Okazało się, że posiadanie broni bez zezwolenia to nie wszystko co na sumieniu miał kierujący – w jego organiźmie stwierdzono 1 promil alkoholu.

Nietrzeźwy Litwin został zatrzymany.

Cezary Kosman

Rzecznik Prasowy IC w Poznaniu



Z większą przenikliwością

Cztery kolejne skanery rentgenowskie na trzyosiowym podwoziu Mercedesa pomagają pełnić służbę funkcjonariuszom celnym od końca listopada tego roku. 85% całkowitej kwoty zakupu zapewniła norweska administracja rządowa. Projekt w ramach, którego zakupiono urządzenia został wybrany spośród wielu i zaprezentowany 3 grudnia na konferencji podsumowującej kolejny etap projektów finansowanych przez Norweski Mechanizm Finansowy. Gośćmi konferencji byli Minister Rozwoju Regionalnego Pani Elżbieta Bieńkowska oraz Sekretarz stanu w norweskim Ministerstwie Spraw Zagranicznych Pani Elizabeth Walaas. Prelegentem ze strony Ministerstwa Finansów był Dyrektor Departamentu Służby Celnej Pan Grzegorz Smogorzewski.

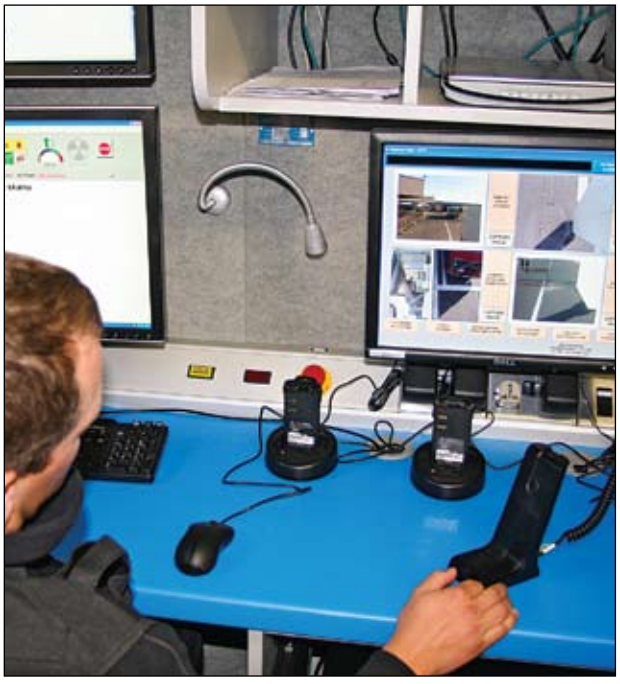
Zakupione urządzenia mogą skanować obiekty o wielkości ciężarówki. Teraz kontrola drogowa pojazdów będzie trwała około 10 minut. Sam proces skanowania, na przykład TIR'a, zajmuje jedną minutę. Sprzęt jest używany przez Grupy Mobilne w Poznaniu, Przemyślu, Białej Podlaskiej i Warszawie. Obsługa takich urządzeń wymaga tylko 5 osób.

Wysiłki producentów. poza zdecydowaną poprawą jakości obsługi skanerów oraz jakości zbieranych danych. zmierzają także w kierunku zapewnienia całkowitego bezpieczeństwa operatorom i osobom, które mogłyby przypadkowo znaleźć się w pobliżu skanowanego obiektu. Badania radiologiczne przeprowadzone podczas odbiorów wykazały, że operatorzy pełniący różne role podczas obsługi skanera mogą być zaklasyfikowani do grupy narażonej na radiację nie wyższą niż klasyfikuje się całą populacje obywateli.

Najnowsza technologia zaczyna być coraz powszechniej stosowana przez polskich funkcjonariuszy. Ich wyposażenie nie jest gorsze od innych w obrębie Europy. Skanery w połączeniu z systemem łączności i wymiany danych, aktualnie rozwijanym, stworzą cały system narzędzi mający silny wpływ na skuteczną ochronę granic i rynku polskiego.

Taki rozwój, zgodny z Ustawą Modernizacyjną Polskiej Służby Celnej, będzie teraz bardzo intensywnie prowadzony aż do 2011 roku. Jest on silnie wspomagany przez zagraniczne środki pomocowe, które w głównej mierze pozyskiwane są przez Wydział Zagranicznych Śródków Pomocowych Departamentu Służby Celnej w Ministerstwie Finansów. Szacuje się, że wartość projektów, na które uzyskano granty w ramach różnych projektów wynosi około 350 milionów zł.

Wiktor Roth SC MF
zdj. Witold Tymczyszyn IC Przemyśl











Skanery rentgenowskie na przejściu granicznym w Korczowej